

REPUBLIKA

ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 25 SIERPNIĄ 1935 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr 233

Kandydaci poselscy:

Marjan Wadowski



Ostatnie przygotowania do wojny

Włosi ewakuowali ludność jednej z wysp Dodekanezu, którą przeznaczono na bazę wojskową.

Groźba zbrojnego konfliktu między Włochami i Anglią

LONDYN, 24 sierpnia.

(PAT) Agencja Reutera donosi z Aten:

Władze włoskie wysiedliły całą ludność z jednej z wysp Dodekanezu, a mianowicie z wyspy Pserimos.

Ludność tę przesiedlono na sąsiednią wyspę. Cała wyspa ma być zamieniona na bazę wojskowo-sanitarną ze względu na wyjątkowo dobry klimat.

Neapol, 24 sierpnia.

(PAT) Parowiec „Atlanta“ odpląnął dziś do Massuy, wioząc 40 oficerów i 1000 żołnierzy z dywizji czarnych koszul „23-go marca“.

Rychło potem rozpoczęło się załadowanie 4000 żołnierzy z dywizji „28-go października“.

Żołnierze ci odpląnąć mają również do Massuy na parowcu „Saturnia“. Tym samym parowcem odpląną dwaj synowie Mussoliniego oraz zięć jego hr. Ciano.

LONDYN, 24 sierpnia.

(PAT) Agencja Reutera donosi, że w prasie nowojorskiej ukazały się dziś wiadomości, oparte na cytatach z prasy włoskiej, o tem, iż Włochy zamierzają za-

atakować Malte i że „Brytania wzmacnia swe siły na morzu“. „Herald Tribune“ z tego powodu pisze:

Wydaje się niewiarygodnym, aby Mussolini zdecydował się na czyn, który miałby fatalne następstwa. Atak na Malte równałby się wypowiedzeniu wojny.

Rzym, 24 sierpnia.

(PAT) Przed wyjazdem do Afryki Wschodniej synowie Mussoliniego Vittorio i Bruno obecni byli na otwarciu nowego lokalu stowarzyszenia sportowego Parioli, którego prezesem jest Bruno Mussolini.

Sekretarz partii faszystowskiej Starace po dokonaniu otwarcia nowej siedziby towarzystwa wręczył synom Mussoliniego dwa rewolwery, poczem zwrócił się do nich z następującymi słowami:

„Zabijcie nieprzyjaciela, zanim ten do kona zamachu na wasze życie“.

Starace ucałował następnie obu braci i zaznaczył, że broń, którą zabierają ze sobą do Afryki Wschodniej, ofiarowana im została przez sekretariat partii faszystowskiej.

Rzym, 24 sierpnia.

(PAT) Z Asmary donoszą o wielkich przygotowaniach, dokonywanych w ciągu ostatnich miesięcy w Erytrei. Owocem tych przygotowań ma być uruchomienie 25 lotnisk.

Addis - Abeba, 24 sierpnia

(PAT) Ogłoszone dziś rozporządzenie cesarskie nakazuje ludności opuszczać siedziby na wypadek ataku lotniczego i ukrywać się po lasach.

Zbliżanie się ataku lotniczego zwiastować będzie szereg wystrzałów, które uważać należy jako alarm.

Bruksela, 24 sierpnia. (PAT).

Dziennik „Le Peuple“ ogłosił dziś wieczorem nową odezwę międzynarodówki socjalistycznej.

Odezwą domaga się od Ligi Narodów narzucenia obowiązkowego arbitrażu w zatargu włosko-abisyńskim.

Wolna — głosi odezwa — winna być uniemożliwiona przez zamknięcie kanału sueskiego i zastosowanie sankcji gospodarczych, przewidzianych w pakcie Ligi Narodów.

Anglia zabezpieczy drogi handlowe na Wschód

Na Malcie rozpoczęto budowę schronów lotniczych

Londyn, 24 sierpnia. (PAT).

Na wczorajszej konferencji ministrów która już po rozjechaniu się większości członków gabinetu odbyła się pod przewodnictwem wicepremiera Macdonalda, obecni byli ponadto minister spraw zagranicznych Hoare, min. Eden, kanclerz skarbu Neville Chamberlain pierw-

szy lord admiralicji i minister marynarki Eyres Monsell, minister wojny lord Halifax, minister dla spraw kolonii Malcolm Macdonald oraz szefowie sztabów wojsk lądowych, lotniczych i morskich.

Obecność pierwszego lorda admiralicji i ministra wojny oraz przywołanie przedstawicieli wszystkich trzech rodzajów broni dało powód do rozmaitych domysłów.

W niektórych kołach okoliczność tę tłumaczy tam, że Wielka Brytania zamierza uzupełnić załogi na morzu Śródziemnym, a przede wszystkim wzmocnić flotę śródziemnomorską dla zabezpieczenia dróg handlowych, wiodących na Wschód.

Równocześnie donoszą z Malty, że rząd tamtejszy zarządził budowę publicznych schronów przeciwlotniczych na

całej wyspie. Policja rozdała wśród tamtejszej ludności ulotki, zawierające wskazówki na wypadek lotniczych ataków gazowych.

Ministrowie brytyjscy, do których kompetencji należy kwestia abisyńska, obecnie zajmują się głównie sprawą wzmocnienia załogi w punktach strategicznych na szlaku między Wielką Brytanią a morzem Czerwonem oraz na granicy posiadłości brytyjskich z Abisynią i koloniami włoskimi w Afryce Wschodniej.

Ministrowie brytyjscy, do których kompetencji należy kwestia abisyńska, obecnie zajmują się głównie sprawą wzmocnienia załogi w punktach strategicznych na szlaku między Wielką Brytanią a morzem Czerwonem oraz na granicy posiadłości brytyjskich z Abisynią i koloniami włoskimi w Afryce Wschodniej.

Ministrowie brytyjscy, do których kompetencji należy kwestia abisyńska, obecnie zajmują się głównie sprawą wzmocnienia załogi w punktach strategicznych na szlaku między Wielką Brytanią a morzem Czerwonem oraz na granicy posiadłości brytyjskich z Abisynią i koloniami włoskimi w Afryce Wschodniej.

Banki angielskie cofnęły Włochom kredyty

Przygotowania wojenne osłabiają siłę płatniczą instytucji włoskich

Londyn, 24 sierpnia. (PAT).

W związku z decyzją szeregu banków londyńskich nieodnawiania ułatwień kredytowych udzielonych dotychczas bankom włoskim „Financial News“ stwierdza, że postanowienie to będzie

miało ten skutek, że w ciągu najbliższego kwartału kredyty angielskie dla Włoch zmieniając się stale zostaną zredukowane do zera.

Podobno banki londyńskie powziely tę decyzję stosunkowo niechętnie, gdyż

banki włoskie były stale najlepszymi klientami, jednak na jej powzięcie wpływała poważna obawa, że zatarg włosko-abisyński pogorszy znacznie sytuację finansową Włoch i doprowadzi do trudności płatniczych w instytucjach finansowych.

Londyn, 24 sierpnia. (PAT). Agencja Reutera donosi z Waszyngtonu, że w okresie od dnia 10 czerwca do 20 lipca Włochy wymieniły złoto wartości około 300 milionów lirów na waluty zagraniczne.

Departament handlu, który ogłasza sprawozdanie o ruchu walut, dodaje, iż przygotowania wojenne przyczyniły się w bardzo znacznym stopniu do zmniejszenia bezrobocia we Włoszech, lecz potrzeba pieniędzy na opłacenie surowców, wwożonych do rozmaitych krajów, powoduje jeszcze większe skomplikowanie sytuacji finansowej we Włoszech.

miało ten skutek, że w ciągu najbliższego kwartału kredyty angielskie dla Włoch zmieniając się stale zostaną zredukowane do zera.

Podobno banki londyńskie powziely tę decyzję stosunkowo niechętnie, gdyż

banki włoskie były stale najlepszymi klientami, jednak na jej powzięcie wpływała poważna obawa, że zatarg włosko-abisyński pogorszy znacznie sytuację finansową Włoch i doprowadzi do trudności płatniczych w instytucjach finansowych.

Londyn, 24 sierpnia. (PAT). Agencja Reutera donosi z Waszyngtonu, że w okresie od dnia 10 czerwca do 20 lipca Włochy wymieniły złoto wartości około 300 milionów lirów na waluty zagraniczne.

Departament handlu, który ogłasza sprawozdanie o ruchu walut, dodaje, iż przygotowania wojenne przyczyniły się w bardzo znacznym stopniu do zmniejszenia bezrobocia we Włoszech, lecz potrzeba pieniędzy na opłacenie surowców, wwożonych do rozmaitych krajów, powoduje jeszcze większe skomplikowanie sytuacji finansowej we Włoszech.

Departament handlu, który ogłasza sprawozdanie o ruchu walut, dodaje, iż przygotowania wojenne przyczyniły się w bardzo znacznym stopniu do zmniejszenia bezrobocia we Włoszech, lecz potrzeba pieniędzy na opłacenie surowców, wwożonych do rozmaitych krajów, powoduje jeszcze większe skomplikowanie sytuacji finansowej we Włoszech.

Za kilkanaście dni pójdziemy do urn wyborczej. Wybierzemy tych, którzy będą nas reprezentowali w Sejmie Rzeczypospolitej. Tym razem porażki nie wybieramy żywych ludzi. Wymowe kartki wyborcze należą do przeszłości. Nie sztaby partyjne decydują o nas, ale my sami. Nie musimy już reprezentować, lecz sami — albowiem zdobyliśmy rzeczywiste prawo głosowania. Dzięki temu nastawieniu na człowieka, na jego potrzeby i społeczne walory, akt wyborczy nabiera nowego znaczenia, a kandydaci na posłów interesują nas bardziej, aniżeli to było dotychczas.

Skreśliłmy dziś sylwetkę jednego z kandydatów w okręgu 16. Początkujemy w ten sposób akcję powołania społeczeństwa z ludźmi, na których mogą oddać głosy w dniu 8 września. Chodzi bowiem nie tylko o ich życie, ale o te żywe wartości, jakie kandydat wniósł już do życia społecznego.

Marjan Wadowski, prezes Związku Legionistów Polskich, urodził się w Łodzi w roku 1897. Tu uczęszczał do szkół i stąd w roku 1914 powołano go do legionów Piłsudskiego. Jako dwunastoletni chłopiec jest żołnierzem w 3 kompanii III baonu I pułku, pod dowództwem Rydza-Śmigłego.

Ten poryw młodości jest wymowny. W roku 1914 szedł na rozkaz Komendanta w pole — nie szedł po karierę i dlatego, acz społeczeństwo nasze nie było dziś na różne obozy polityczne, a z gromadą żołnierzy Piłsudskiego jest w każdym sercu polskiemu. Legioniści byli czołową patriotyczną częścią społeczeństwa — pierwsi przemierzali drogę do wolnego Państwa, wspólnie z najwyższym naszym dobrem.

Po skończonej zawierusze wojennej Legiony, POW, przesładowania żandarmów austriackich, udział w rozbrajaniu Niemców w Warszawie — Marjan Wadowski powraca do Łodzi, wstępując w roku 1922 do służby państwowej. W terenie rodzinnego miasta rozwija swoją działalność społeczną. Legioniści województwa powołują go na prezesa, dając go pełnym zaufaniem.

W roku 1934 Marjan Wadowski został prezesem rady grodzkiej BBWR. Łódź. Na tym terenie nie przejawiają całej pełni społeczne wartości p. Wadowskiego. Hasło „frontem z zarygo człowieka“ — głoszone przez tych, którzy się państwa nie chcą, a chcą na siłę najszerszych kręgów obywateli, znalazło w nim swe

go wyraziciela. Stał w szeregu ludzi, którzy ogromny wysiłek skierowali na zbliżenie państwa do obywatela, na uwolnienie szarego człowieka od tuczącego się jego biedą i krzywdą graca politycznego i związanie bezpośrednio losu człowieka z losem państwa.

P. Wadowski zakłada świetlice na peryferiach miasta. Prowadzi organizację w terenie — trafia do robotników, niedzarzy i bezrobotnych. Z jego inicjatywy powstają biblioteki, czytelnie, organizują się kursy oświatowe. Na peryferiach miasta tworzy on ośrodki nowego życia.

Robotnicy sezonowi, robotnicy fa-

bryczni, pracownicy umysłowi zyskali w Marjanie Wadowskim oddanego sojusznika. To też na zgromadzeniu wyborczym w dniu 14 bm. głosami i zaufaniem obywateli p. Wadowski powołany został na kandydata na posła do sejmu.

Wybór ten spotkał się z uznaniem tych kół społeczeństwa, które znają działalność społeczną prezesa Wadowskiego. Jego walory osobiste, zrozumienie spraw gospodarczych i społecznych nieskazitelną przeszłość — zjednały mu szacunek ludzi, bez względu na ich przekonania polityczne i różnice wyznaniowe czy narodowościowe.

W roku 1934 Marjan Wadowski został prezesem rady grodzkiej BBWR. Łódź. Na tym terenie nie przejawiają całej pełni społeczne wartości p. Wadowskiego. Hasło „frontem z zarygo człowieka“ — głoszone przez tych, którzy się państwa nie chcą, a chcą na siłę najszerszych kręgów obywateli, znalazło w nim swe

go wyraziciela. Stał w szeregu ludzi, którzy ogromny wysiłek skierowali na zbliżenie państwa do obywatela, na uwolnienie szarego człowieka od tuczącego się jego biedą i krzywdą graca politycznego i związanie bezpośrednio losu człowieka z losem państwa.

P. Wadowski zakłada świetlice na peryferiach miasta. Prowadzi organizację w terenie — trafia do robotników, niedzarzy i bezrobotnych. Z jego inicjatywy powstają biblioteki, czytelnie, organizują się kursy oświatowe. Na peryferiach miasta tworzy on ośrodki nowego życia.

Robotnicy sezonowi, robotnicy fa-

Opozycja robotnicza w Niemczech rośnie na siłach

Agitacja antyhitlerowska w przedsiębiorstwach przemysłowych. — Komisarz Rzeszy Hinkel atakuje duchowieństwo za obrazę żydów.

Konfiskata majątków przywódców Stahlhelmu

Berlin, 24 sierpnia. (Pat.) Szereg faktów wskazuje, że w poszczególnych przedsiębiorstwach i zakładach na obszarze Rzeszy nie udało się jeszcze dotychczas przeprowadzić zasady solidaryzmu społecznego, wysuniętej w ustawie o pracy narodowej.

Ogłoszone sporadyczne w prasie niemieckiej komunikaty kierowników okręgowych Frontu Pracy wspominają o czynnikach opozycyjnych, które tu i owdzie podnoszą głowę.

O podobnych wypadkach mówił okólnik kierownika brunswickiego Frontu Pracy, który polecał usilnie podległym sobie funkcjonariuszom organizacji obserwować stosunki poszczególnych zakładów i zwracać specjalną uwagę na jednostki otwarcie lub skrycie zwalczające państwo.

Koła niezadowolone wyciągają najmniejszy konflikt wśród załóg przedsiębiorstw przed forum publiczne, zakładając w ten sposób pokój pracy.

Powiernik pracy na Brandenburgję wzywa przedstawicieli rad do oddziaływania w tonie uspakajającym na robotników, zajętych w przedsiębiorstwach i likwidowanie konfliktów.

Berlin, 24 sierpnia. (Pat.) W kołach poinformowanych utrzymują, że w najbliższym czasie nastąpi konfiskata majątków tych przywódców rozwiązanej organizacji Stahlhelmu, którym wykazano udział w akcji antypaństwowej.

Chodzi przytem głównie o właścicieli ziemskich oraz o przedstawicieli kół konserwatywnych.

Berlin, 24 sierpnia. (Pat.) Komisarz Rzeszy Hinkel, któremu powierzony jest nadzór nad organizacjami kulturalnymi żydów niemieckich, wystąpił z gwałtownym atakiem przeciwko duchowieństwu katolickiemu i ewangelickiemu, zarzucając mu ujmowanie się za żydami.

Hinkel z oburzeniem wskazał na fakt i że w niektórych kościołach chrześcijańskich powierza się funkcje organistów osobom pochodzenia żydowskiego.

Jako dowód przytacza komisarz Rzeszy fakt, iż w ostatnich dniach zgłosił się do niego pewien duchowny ewangelicki, który stał w obronie niearyjskich organistów.

Pożyczka wewnętrzna przeznaczona na zbrojenia

Budowa olbrzymiego gmachu dla ministerstwa lotnictwa jest na ukończeniu

Berlin, 24 sierpnia. (PAT) „Boersenztg.“ pisze, że, jeżeli komunikat urzędowy w sprawie rozpi-

sania pożyczki wewnętrznej wspomniał tylko krótko o zadaniach, jakie podjął rząd Rzeszy, to można chyba przypu-

ścić, iż ma się tu na myśli nie tylko konsolidację finansową, lecz również starczenie środków dla uzbrojenia Rzeszy.

Międzynarodowy kongres prawa karnego

uchwalił rezolucje narzucone przez delegację niemiecką

Paryż, 24 sierpnia. (PAT) Agencja Havasa donosi z Berlina: Kongres międzynarodowy prawa karnego i więziennictwa uchwalił wnioski, zalecające sterylizację i kastrację, wyrażając jednak życzenie, aby każdy wypadek był przedstawiony komisji lekarzy i prawników.

meida wystąpił przeciwko sterylizacji i kastracji, domagając się, aby głosowanie w tej sprawie odbyło się według państw. Wniosek jego nie przeszedł.

Należy zauważyć, iż większość uczestników kongresu stanowili delegaci niemieccy. Stawiając swój wniosek de Almeida chciał przeszkodzić najliczniejszej delegacji, jaką była delegacja niemiecka, narzuceniu swej woli kongresowi.

Więcej słów nie trzeba. gdz. każda w narodzie niemieckim musi wiedzieć, że zadaniem, dla którego wezwano do inwestowania całej jego siły finansowej, jest tworzenie warsztatów pracy i rozbudowa siły zbrojnej.

Berlin, 24 sierpnia. (PAT) Budowa olbrzymiego gmachu ministerstwa lotnictwa Rzeszy jest na ukończeniu. Jest to 5-ciopiętrowy gmach o środkowym skrzydle długości 250 metrów oraz dwóch skrzydłach bocznych.

Budynek ten posiadać będzie 2500 pokojów służbowych oraz cały szereg innych, jak sale restauracyjne, palarnie, t. p. W gmachu znajdować się będą także wielka hala garażowa, mogąca pomieścić 150 samochodów oraz kilka hal molotów.

Na dachu mieścić się będzie lotnisko. Przy budowie pracuje 3000 robotników na trzy zmiany. Gmach częściowo będzie już oddany do użytku z końcem bieżącego roku, całość zaś wykończona będzie do kwietnia 1936 r.

Przepelnione więzienia w Albanji

Wyroki śmierci za udział w powstaniu

Białogród, 24 sierpnia. (PAT) Z Tirany donoszą do dziennika „Politika“, iż trybunał nadzwyczajny w Fier, gdzie stłumiono powstanie, skazał na karę śmierci 3 podoficerów i 8 żandarmów. 9 żandarmów skazano na 15

lat ciężkich robót. Oczekiwane są dalsze wyroki. Według informacji z Albanji, ukazujących się w prasie jugosłowiańskiej, wobec uczestników powstania stosowane są nie zwykle surowe represje.

Zdarzenia i ludzie

Ford nie chce podatków!

Wywiad z królem samochodów. — Jak rząd chce zniszczyć Forda? — 900.000.000 dolarów podatku spadkowego

(Korespondencja własna „Republiki“)

New-York, w sierpniu. Kiedy prezydent Roosevelt rozpoczął swą słynną kampanję o reformę gospodarczą w Stanach wiadomą było rzeczą, że musi liczyć się z trudnościami czynionymi im przez licznych milionerów-przemysłowców w szczególności zaś Forda i jego syna. Swój gniew z powodu tego oporu wyraził Roosevelt na konferencji prasowej w lipcu, w której występował przeciwko „królom przemysłu i innym milionerom“, którzy obawiając się wzrostu podatków, starali się o odroczenie kongresu przed uchwaleniem reformy podatkowej.

Wszyscy wiedzieli, że Roosevelt gniewa się na Forda.

Na tę obelgę Ford nie odpowiedział. Dopiero teraz w wywiadzie ze znanym dziennikarzem Kinsleyem, Ford odkrył swoje karty. To co powiedział, jest istotnie sensacyjne:

— Nie lubię Roosevelta i nie ukrywam się z tem. Moje sympatje są po stronie republikanów. To mi wolno!... Prezydent Roosevelt jednak nie zrażał się moją antypatją i dążył do pojednania się ze mną i moim synem. Okazję do tego znalazł przy stworzeniu władz NIRA. Prezydent zaproponował mi honorowe przewodnictwo w Komitecie Wielkich Przemysłowców. Jednak odmówiłem. Jestem fabrykantem samochodów, a nie politykiem. Tylko za pomocą popierania automobilizmu mogę przyczynić się do podniesienia gospodarstwa narodowego. Oczywiście, że w Białym Domu wywołało to oburzenie. Przedewszystkiem

odwołano zlecenia rządowe w moich zakładach na kilkaset tysięcy dolarów. Milcząc przyjąłem to do wiadomości. Następnie wystąpiono jeszcze ostrzej przeciw mnie. Rząd zaskarżył zakłady moje w Detroit i Dearborn o niestosowanie się do przepisów nowej polityki. Dążono do tego, by zmusić mnie do zlikwidowania zakładów. Udowodniłem jednak, że dawno już, przedtem, niż rząd wpadł na ten pomysł wprowadziłem u siebie wyższe pensje i krótszy czas pracy, niż wymagają obecne przepisy. Na to przeciwnicy moi zainscenowali strejki w moich zakładach, które jednak szybko zostały zlikwidowane kiedy zagrożiłem robotnikom zamknięciem zakładów. Na krótki czas był spokój. Później jednak znów zaczęto mnie szykanować. Dlatego też dziś mówię to prasy, aby publiczność amerykańska wiedziała, co się święci...

— Nie damy się zniszczyć. Nigdy nie uchylałem się od płacenia prawnych podatków, nie zgadzam się jednak z nową reformą, która polega na tem, aby pieniądze podatkowe znów zwracać „ludowi“. W rzeczywistości lud nic nie otrzyma spowrotem, bo po drodze pieniądze zje administracja. Celem tej reformy najwidoczniej jest zniszczenie wielkich przemysłowców.

— Obecna polityka finansowa potentatów w Washingtonie ma na celu wydatanie wielkich fabryk, jak moja naprzykład, w ręce ludzi, którzy nie umieją pracować, a chcą tylko u kogoś pożyczać pieniądze. Ze mną już robiono ta-

kie próby, lecz nie pozwolę, by doszło do tego! Niezależność i rozwój naszego przemysłu pójdzie na marne, jeżeli kombinatory uzyskają nad nami władzę! Nasi politycy zamykają oczy na fakt, że manipulacje finansowe w dzisiejszych czasach są jedynym interesem w Ameryce, któremu udało się zakwitnąć podczas depresji gospodarczej. Mądra gospodarka wpływami jest o wiele trudniejsza niż wyrzucenie pieniędzy za okno. Panowie z rządu w Washingtonie nie są mądrymi gospodarzami, ponieważ pieniądze, któremi tak szastają, nie zarobili sami. Dawniej nasz rząd miał jedno tylko zadanie: rządzenie. Obecnie chce on wraz ze swymi pomocnikami, to jest bankierami, rzucić nas na kolana i zawładnąć naszymi majątkami. No, ale zobaczymy! Jestem naprawdę już stary, lecz stoję jeszcze na własnych nogach. A jeżeli mnie nie będzie, to mój syn także nie da się zmusić do upadku. Mówi się w Ameryce o olbrzymim podatku spadkowym. Ten podatek — to ma być na mojego syna. Nie tą drogą nie osiągnę. Mój majątek składa się z moich fabryk. Nie można ich tak łatwo podzielić, jak gotówkę. A nawet jeżeli rozdadzą moje zakłady samochodowe i rozdziela je, to co przez to osiągną? Każdy przemysł, który księguje dobre zyski, wzbudza zazdrość i wrogi stosunek innych!

— Nadwyżkę naszego zysku zużyliśmy na to, by móc pracować i w złych czasach. Rząd, który nigdy nie robi oszczędności i nie rozporządza nadwyżką, chce ściągnąć nasze oszczędności. Inne gałęzie przemysłu także mają na tem uciepieć. Ameryka nie jest wielkim bankiem, a jedynie bogatym krajem o wielkich możliwościach pracy. Nie jest żadnym miejscem harców dla bogatych ludzi, lecz warsztatem dla skrzętnego społeczeństwa.

Tak mówi Henry Ford, usiłując pośrednictwem prasy wytoczyć swój spór z rządem amerykańskim przed opinią całej opinii publicznej. Niewątpliwie racja w znacznym stopniu jest po stronie, gdyż cały plan Roosevelta walczy z dniami na dzień.

Ale również i rząd nie odpoczywa. Nie zasypia gruszek w popiele! Skąd NIRA („Urząd Odbudowy“ czyli organ inflacyjno-aktywnej polityki Roosevelta) gen. Johnson, powiedział podobno, że nie szczy dumnego „króla samochodów“? Było to jakgdyby wypowiedzenie wojny Fordowi, które jak wiadomo doprowadziło do odwołania wszystkich rządowych na motory jego fabryk. Lecz na tem się nie skończyło. Johnson, udowodnił, że do przepisów całkowitego stosował, a NIRA straciła swoje znaczenie, przeciwnicy jego w rządzie nie bują teraz wywrzeć nacisk przez podatki. Ford nie zraża się jednak jedynemu, gdyż majątek jego stanowią jego fabryki, a nie gotówka. W razie śmierci Henry Forda jego syn Edsel zapłaci 900 milionów dolarów podatku spadkowego.

— Ale to jest absurd! Takiej sumy gotówce nikt nie ma! I stary Ford nie wie, że do zapłacenia tej sumy na własną rękę nie wystarczy.

Ford reprezentuje interesy największego kapitału amerykańskiego. Jest bezpośrednim przeciwnikiem minister skarbu Morgenthau, który zagroził parol na podatki Forda. Jak się sprawy skończy — niedługo zobaczymy. Ford ma po swojej stronie potężnego sojusznika: miljardy i miliardów. To często zwycięża.

R
Ktoś sol
upadek r
czek mus
ry, która
dze. Rze
a kierown
nie dając
G i u p
nawinni p
Trzeba ni
tyki wogó
ności, aby
Z pun
Reichswel
stwa i v
kiego, ina
razem da
serwatyw
Hitlerem f
ziemiaństw
strony ist
ba różnic
ba zapom
konserwa
lego ludzi
Wiadoma
jonowemi
re w o l
kresu dot
ly wpra
Reichswel
ministram
walki te
rów we
istoty rze
walka o v
dzie tora
le codzie
warunkac
Narod
trzebny;
rom, któr
armii nie
fundystor
człowiek
rzy „idec
w napięc
gę od ist
naszego
piej, aniż
Cała
tyzm, m
z Kościoł
ki walki
się nawe
wracanie
nych pr
p r o b
rozwiąz
wynalaz
rosyjskie
pogromó
woluycjn
rosyjskie
na pierw
terosowa
Dalej
przygot
nie zbro
obniżkac
To s
zarówn
mieckier
nakrecał
jardy p
cne i pr
fantasty
wydawa
lazły s
mystu.
obóz ko
mja mi
narodow
wdzięcz
Oczy

REICHSWEHRA

Ktoś sobie kiedyś wykombinował, że upadek rządu hitlerowskiego w Niemczech musi stać się dziełem Reichswehry, która niezwłocznie przejmie władzę. Rzekomo pomiędzy Reichswehrą a kierownictwem partii istnieją jakieś nie dające wyrównać się różnice. Głupstwo poszło w świat i teraz najwini powtarzają je przy byle okazji. Trzeba nie znać kompletnie zasad polityki wogóle, a niemieckiej w szczególności, aby uwierzyć w tę bałkę.

Z punktu widzenia politycznego Reichswehra jest emanacją sfer ziemianstwa i wielkiego przemysłu niemieckiego, inaczej mówiąc — jest ona wyrazem dążeń kapitalistycznych i konserwatywnych. Wprawdzie pomiędzy Hitlerem i jego partią z jednej strony a ziemianstwem i przemysłem z drugiej strony istniały zawsze bardzo poważne różnice zasadnicze, jednak nie trzeba zapomnieć ani na chwilę, że gdyby konserwa i kapitał nie chcieli, Hitler i jego ludzie nigdyby nie objęli władzy. Wiadomą jest bowiem rzeczą, kto milionowymi sumami finansował t. zw. rewolucję. Podczas całego okresu dotychczasowych rządów, istniały wprawdzie ciągle tarcia pomiędzy Reichswehrą a partią i poszczególnymi ministrami i innymi dygnitarzami, ale walki te miały zawsze charakter sporów wewnętrznych, a nie dotyczyły istoty rzeczy t. j. władzy. Albowiem walka o władzę w Niemczech wcale nie była torami gwałtownymi, ale odbywała się codziennie i to we wcale ciekawych warunkach.

Narodowy socjalizm był i jest potrzebny, ba, nawet niezbędny tym sferom, które stanowią kościół polityczny armii niemieckiej. Kapitalistom i latyfundystom niemieckim konieczny był człowiek i organizacja, która wytworzy „ideologię“, mogącą trzymać masę w napięciu, tak aby odwrócić ich uwagę od istotnych społecznych problemów naszego czasu. To Hitler wykonał lepiej, aniżeli liczący.

Cała teoria rasistowska, antysemityzm, mistycyzm ruchu, nawet walka z Kościołem — oto miały być namiastki walki społecznej. Przez czas długi to się nawet wcale dobrze udawało — odwracanie uwagi od problemów istotnych przez wysuwanie pseudoproblemów, które się rzekomo rozwiązuje. Przecież to jest stary wynalazek choćby biurokracji carsko-rosyjskiej, która topiła strelki w krwi pogromów, a w okresie burzliwych rewolucyjnych nastrojów społeczeństwa rosyjskiego potrafiła zgrabnie wysunąć na pierwszy plan sprawę Bejlisa i zainteresować nią cały świat...

Dalej: nacjonal-socjalizm doskonale przygotował atmosferę pod powiększenie zbrojeń niemieckich i pomógł przy obniżkach płac robotniczych... To są usługi oddane bezsprzecznie zarówno wielkiemu przemysłowi niemieckiemu, jak i rolnictwu. Rząd „nazi“ nakreślił koniunkturę, wypuszczał miliony pożyczek, obciążał budżety obecne i przyszłe, zbroił armię w sposób fantastyczny, ale przecież w rezultacie wydawane na to wszystko sumy znalazły się w kieszeniach wielkiego przemysłu. Dlaczego więc przemysł ten obóz konserwatywny, junkrowie i arystokracja miałyby odplacać się reżymowi narodowo-socjalistycznemu czarną niewdzięcznością?

Oczywiście, że metody dzia-

łania towarzyszy z partii narodowo-socjalistycznej nie są metodami nadreńskiego przemysłu ani pruskich panów. Oni nie będą ani rozbiłają sklepów żydowskich, ani nie potrafią wymyślić biskupom, ani nie przejdą na wiarę pogańską... „Feine Leute“ właśnie do takich celów mają narodowy socjalizm...

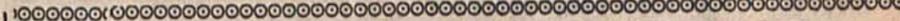
Nie jest to również ich wina, że niektórzy ludzie rozumieją „światopogląd“ nacjonal-socjalistyczny zbyt poważnie i chcą rzeczywiście robić to, co im w swoim czasie obiecywano: likwidować kapitalizm, zamykać banki, upaństwowiać przemysł. W zeszłym roku oduczoło niektórych zbyt radykalizmu, jak np. Roehma i jego towarzyszy. Może metoda nie była zbyt delikatna, ale to już trudno — w tak poważnych sprawach nie można zbyt kłopotować się doborem metod...

Jeżeli więc nawet od czasu do czasu w obozie nacjonal-socjalistycznym wybuchają jakieś niesnaski i ujawniają się zbyt radykalne antykapitalistyczne tendencje, to trzeba przyznać kierownictwu partii, że daje sobie z tem radę. Kapitał niemiecki i armia nie powinny z tego powodu ponosić żadnych uszczerbków...

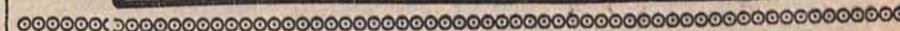
Jeśli chodzi o interesy armii, to kanclerz Hitler dba o nie bardzo wiernie i sumiennie. Kiedy Reichswehra i przy jakim rządzie mogła marzyć o takiej potęgze, o takich środkach, o takich etatach, jakie teraz ma do dyspozycji? Kiedy spodziewała się, że tak szybko zaprowadzona będzie powszechna obowiązkowa służba wojskowa? Kiedy miała nadzieję na ukształtowanie czynników politycznych, któreby mogły tak przybliżyć i uprawdopodobnić wojnę na wielką skalę?

Nie, stanowczo Reichswehra nie ma powodu, aby narzekać na reżym.

W ubiegłym roku fabrykanci teorii o przeciwstawianiu Hitlera i armii powoływali się na jeszcze jeden argument: Hitler chce opanować armię przez włączenie do niej swych sztur-



PASTILLES VICHY-ETAT
CUKIERKI DOSSANIA UŁATWIAJĄ TRAWIENIE
VICHY-ETAT



mówek... Nie wiemy, czego Hitler chciał, ale wiemy co uczynił: poszedł całkowicie po linii żądań armii. Zlikwidował bezczelniejsze i bardziej wymagalne elementy w szturmówkach, zmniejszył brudną armię, wreszcie skierował część likwidowanych oddziałów do kadr podoficerskich i oficerskich Reichswehry. W praktyce oznacza to, że zwykły feldfibel pruski otrzymał do przeszkolenia takiego rekruta, który w cywilu nosił brudny mundur szturmowca nieomal o generalskich wylogach... I taki szturmowiec musiał przed feldfiblem stać na baczność i patrzeć w oczy, bo feldfibel pruski nie zna żartów ani polityki...

Reichswehra w gruncie rzeczy niewiele robi sobie ceregieli z partią narodowo-socjalistyczną. Gen. Reichenau, który na serio wziął brudną światopogląd i usiłował głębiej wszczepić go w armię — poszedł ze sztabu na „zesłanie“ do garnizonu... To samo spotkało pułk. Frietscha, znanego autora wojskowego po wydaniu jego książki o „narodowo-socjalistycznym wychowaniu armii“.

Te sprawy nie są pozbawione pewnej pikanterji, jak na państwo „totalne“, równocześnie jednak w sposób poważny świadczą o tem, że „Reichswehra postępuje sobie z całym nacjonal-socjalizmem dość bezceremonialnie, choć nie wrogo, protekcyjnie, ale zgóry... Zreszta, niech przemówia cyfra: przed dwoma laty Reichswehra liczyła 200 tysięcy ludzi a szturmówki hitlerowskie — 2.000.000. Wówczas na żądanie Reichswehry „uspokojono“ Roehma (na wieki!). Dziś Reichswehra liczy 500.000 świetnie uzbrojonych żołnierzy, a szturmówki coś podobno około 150.000, bowiem reszta przecho-

wuje raczej mundury dla dekoracji...

Wnioski: Reichswehra nie dąży do objęcia władzy, ponieważ w Niemczech niema żadnej tradycji, aby armia kiedykolwiek miała rządzić życiem kraju. Odwrotnie — armia trzyma się zawsze zdalek od oficjalnych rządów. Ale Reichswehra tak jak dawniej armia cesarska, o tyle jest armią „polityczną“, że o niej i w niej samej decydują czynniki wielkorolne i wielkoprzemysłowe z wyraźną preponderancją pruską. Ponieważ te same czynniki trzymają w rękę ster losów politycznych kraju, przeto niema i być nie może przeciwieństw zasadniczych pomiędzy N. S. D. A. P. a Reichswehrą... Mogą być natomiast pewne tarcia, pewne zgrzyty, jak między elementami jeszcze obcymi i niezżytemi ze sobą, pewne spory kompetencyjne, jak między różnymi ministerstwami tego samego rządu...

Gdyby Reichswehra wzgl. stojące za nią sfery chciały, mogłyby dziś objąć władzę w Niemczech. Ale poco? Dla przyjemności rządzenia? Po pierwsze — w dzisiejszych czasach to nie jest przyjemność; po drugie — wielki kapitał wcale nie kwapi się do honorów rządzenia; czasem woli nawet stać za kulisami i pociągać za sznurki...

Tak wyglądają te sprawy przy bliższej analizie. Zobaczymy w tym roku zjazd w Norymbergu, gdzie gen. Blomberg stać będzie obok Hitlera w najlepszej komitywie i przyjaźni. Nadzieje wrogów reżymu na ten wyłom w całości Trzeciej Rzeszy są złudne. Cień gen. Schleichera nie odsunie Reichswehry od N. S. D. A. P. ani o milimetr. Krwawe widmo nie obudzi w sercach oficerów podrygów wstrętu i nienawiści. Grób Schleichera porósł trawą, która już żółknie w jesiennych podmuchach, a miejsca w życiu na sentymenty jest tak mało!...

Czesław Oltaszewski.

VADEMECUM PASTA DO ZĘBÓW I WODA DO UST

ROOSEVELT ATAKUJE KONSTYTUCJĘ

Tarcia w polityce wewnętrznej Stanów Zjednoczonych. Podatek od darowizn zabija filantropię

Waszyngton, 24 sierpnia. (PAT) W tutejszych sferach politycznych obiega następujące powiedzenie senatora Borah, związane z ostatnimi wypadkami w dziedzinie polityki wewnętrznej: „Konstytucja Stanów Zjednoczonych jest dokumentem historycznym tak poważnym, że potrafi ona przeżyć zarówno atak na nią prezydenta Roosevelta, jak i jej obronę przez p. prezydenta Hoovera“.

Protest Międzynar. Federacji Dziennikarzy

przeciw wydaleniu z Związku dziennikarza polskiego
Paryż, 24 sierpnia. (Pat) — Międzynarodowa federacja dziennikarzy F.I.J. wystosowała do poszczególnych organizacji dziennikarskich list, w którym po przycięciu telegramu prezesa Związku Dziennikarzy R. P. dyrektora M. Scieżwińskiego zawiadamiającego o wydaleniu z Z. S. R. R. p. red. Otmara-Bersona, zwraca się z własnej inicjatywy do członków F.I.J. z apelem, aby protestowali przeciw arbitralnemu zarządzeniu, powziętemu w stosunku do dziennikarza polskiego z powodu jego prac zawodowej.

Nowy Jork, 24 sierpnia. (PAT) W kilka dni po ukazaniu się orędzia prezydenta Roosevelta do kongresu, domagającego się podwyższenia podatku od darowizn, John D. Rockefeller junior rozdał na cele naukowe i do broczyenne 27 milionów dolarów w akcjach Standard Oil Company.

Prasa republikkańska podkreśla, że o ile ustawy, projektowane przez prezydenta, będą uchwalone, to wielkie dotacje filantropijne, które Ameryka się tak słusznie szczyci, otrzymają cios, po którym nigdy się już nie podźwigną.

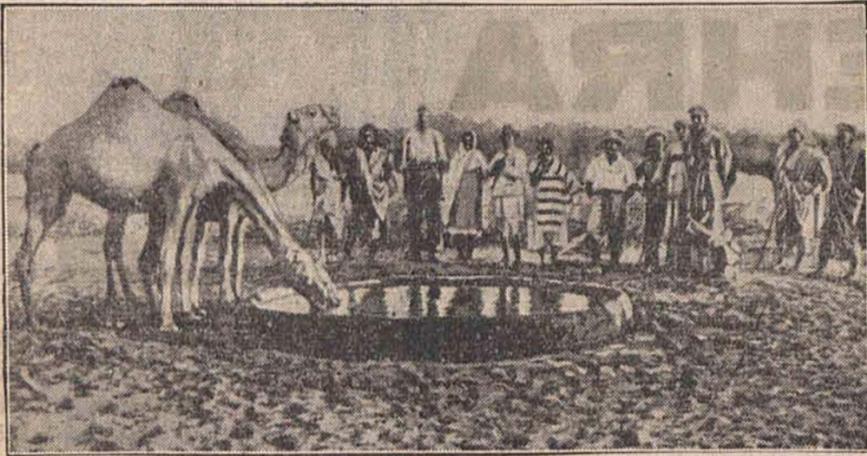
Państwo zagarniać będzie olbrzymie podatki i wydawać je bezproduktywnie, a działalność instytucji naukowych i społecznych, mająca wielkie znaczenie dla całej ludzkości, będzie sparaliżowana.

Waszyngton, 24 sierpnia. (PAT) Izba reprezentantów uchwaliła rezolucję, domagającą się odroczenia obrad kongresu.

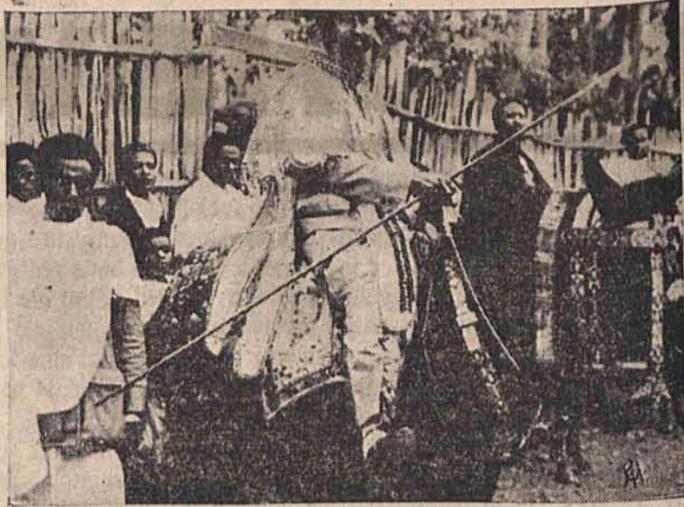
Łódź podwodna zniszczyła sieci rybackie

Czy sowieckie statki krążą na wodach szwedzkich?
Sztokholm, 24 sierpnia. (Pat) — Szwedzka agencja telegraficzna donosi, że na południe od wysp Alandzkich, sieci rybackie rybaków szwedzkich zostały zniszczone przez łódź podwodną, jak przypuszczają, so-

Zauważono także 4 kontr-torpedowce. Wysłano samolot i holownik dla sprawdzenia, czy okręty te znajdują się na wodach terytorjalnych szwedzkich.



Na pustyni afrykańskiej znajdują się nieliczne źródła będące w razie wojny włosko-abisyńskiej punktami strategicznymi. O źródła te toczy się może szczególnie zacięta walka, gdyż dopływ wody może rozstrzygać o zwycięstwie.



Jeden z generałów abisyńskich Dedjazmatch Hie Mikael przed przeglądem jego oddziałów w Addis Abebie.

Katastrofa pociągu międzynarodowego pod Lwowem

Lokomotywa i 5 wagonów wyskoczyło z szyn — Sześciu pasażerów rannych — Na miejsce katastrofy przybył prokurator, który prowadzi energiczne śledztwo

Lwów, 24 sierpnia.

(Pat) — W nocy, z 23 na 24 b. m. o godzinie 0.20, na przestrzeni między stacjami Zimna Woda, a Lwowem, na kilometrze 335, pociąg pośpieszny nr. 303, Berlin—Bukareszt, zdążający w kierunku Lwowa, uległ wykołaceniu. Lokomotywa i 5 wagonów, wyskoczyło z szyn, poczem wagon służbowy, pocztowy, jeden wagon trzeciej klasy, przewróciły się. Lokomotywa i wagon restauracyjny po wyskoczeniu z szyn, pozostały na nasennie w normalnej pozycji.

W katastrofie, trzy osoby odniosły lekkie rany. Zaznaczyć należy, że pociąg był bardzo słabo obsadzony i jechał w tem miejscu ze zmniejszoną szybkością.

Większej przerwy w ruchu nie było. Na miejsce przybyła natychmiast komisja Okr. Dyr. Kol. Państw. we Lwowie z prezesem Łaguną na czele oraz pociąg ratowniczy.

Lwów, 24 sierpnia.

(Pat) Poza komisję dyrekcyjną przy był rano na miejsce katastrofy kolejowej prokurator.

Donoszą, że przyczyna katastrofy było rozkręcenie szyn, a fachowcy kolejowej uważają, że za szczęśliwy zbieg okoliczności, uważać należy że pociąg jechał w tempie zwolnionem, wskutek czego obeszło się bez poważnych następstw.

Prace nad uprzątnięciem toru trwają. Na drugim torze ruch odbywa się normalnie.

Lwów, 24 sierpnia.

(Pat) Okręgowa dykcja kolei państwowych we Lwowie komunikuje:

Dobrze prosperujący nowoczesnie urządzone

INSTYTUT KOSMETYCZNY

z długoletnią zaprowadzoną praktyką z powodu wyjazdu DO ODSZKIEŁNIA. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 50 pod „Kosmetyka”.

Dnia 24 sierpnia b.r. o godz. 0.20 wykołcił się na klm 335 B szlaku Zimna Woda — Lwów, linii Rzeszów — Lwów przy pociągu pośpiesznym nr. 303 zdążającym do Lwowa parowóz, oraz pięć wagonów.

Z podróżnych ciężko ranna została jedna osoba. Pięć osób odniosło lekkie rany.

Ruch pociągów utrzymany bez przerwy. Dochodzenia w sprawie ustalenia przyczyny wypadku w toku.

Lwów, 24 sierpnia.

(Pat) — Pasażerem, który odniósł ciężkie obrażenia ciała, jest Mieczysław Wnuk, lakiernik, bez stałego miejsca zamieszkania, który jechał bez biletu w budce hamulcowej wagonu pocztowego. Doznał on wstrząsu mózgu i ciężkich obrażeń i został odstawiony do szpitala we Lwowie.

Drugi pasażer, jadący bez biletu, doznał lekkich uszkodzeń ciała.

Pozatem lżejsze rany odnieśli: Habura

Bolesław, lat 37, kierownik sądu grodzkiego w Niemirowie, Sanojca Ludwik, urzędnik pocztowy z ambulansu; złamany obojczyk), Szutta Marjan, funkcjonariusz kolejowy z Poznania, Jan Anczowski, funkcjonariusz kolejowy z Tarnopola (lekkie uszkodzenie ciała).

Kilka osób doznało bardzo lekkich pośluczeń.

Zaznaczyć należy, że z pośród obsługi kolejowej, która prowadziła pociąg nikt nie doznał żadnych obrażeń.

Oficerowie marynarki niemieckiej w Warszawie

Przyjęcie w ambasadzie niemieckiej.—Przemówienie ambasadora Moltkego i odpowiedź min. gen. Kasprzyckiego

Warszawa, 24 sierpnia

(Pat) Ambasador Rzeszy von Moltke wydał wczoraj wieczorem przyjęcie z okazji pobytu w Warszawie oficerów niemieckiej marynarki wojennej.

W przyjęciu wzięli udział przedstawiciele armii i marynarki polskiej na czele z kierownikiem ministerstwa spraw wojskowych gen. Kasprzyckim.

Podczas przyjęcia ambasador von Moltke wygłosił przemówienie, w którym wyraził swą radość spowodowaną spotkaniem przedstawicieli wojennej floty niemieckiej i polskiej. Podkreślając znaczenie tej wizyty dla dzieła porozumienia polsko - niemieckiego. Ambasador w gorących słowach uczcił pamięć Marszałka Piłsudskiego, który wraz z kanclerzem Hitlerem stworzył podstawy dla zbliżenia między Polską i Niemcami.

Przemówienie swe ambasador von Moltke zakończył toastami na cześć Polski, Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego oraz polskiej marynarki wojennej.

Kierownik ministerstwa spraw wojskowych gen. Kasprzycki w odpowiedzi swej podkreślił, że wizyta marynarki niemieckiej jest cennym dowodem pomysłnego i szczerego rozwoju idei dobrych sąsiedzkich stosunków.

Bezpośredni kontakt nawiązany obecnie między flotami wojennymi Polski i Niemiec stanie się dalszym etapem w rozwoju i pogłębieniu tych stosunków na podstawie wzajemnego szacunku i koleżeństwa.

W zakończeniu gen. Kasprzycki wniósł toast na cześć Rzeszy Niemieckiej, kanclerza Hitlera i marynarki.

Gdynia, 24 sierpnia.

(Pat) — Dziś o godz. 11.35 powrócił samolotem z Warszawy dowódca krawozownika niemieckiego „Koenigsberg” komandor Schmudt z 6 towarzyszącymi mu oficerami oraz komandorem Kordreńskim.

O godz. 14 komandor Schmudt wydał na pokładzie krawozownika „Koenigsberg” śniadanie koleżeńskie, na którym obecnych było 16-tu wyższych oficerów polskiej marynarki wojennej na czele z dowódcą floty kontradmirałem Unrugiem.

Na przyjęciu dla załogi podoficerskiej krawozownika „Koenigsberg” w kasynie podoficerów floty, podoficerowie polskiej marynarki wojennej wręczyli gościom na pamiątkę pobytu akwarele przedstawiającą ogólny widok Gdyni.

Trudności w rokowaniach polsko-niemieckich

Strona niemiecka wysuwa postulaty, które nie mogą być przez Polskę przyjęte

Warszawa, 24 sierpnia.

(B) Dowiadujemy się, że w toku rokowań handlowych polsko - niemieckich powstały poważne trudności na tle niemożności zagwarantowania przez stronę niemiecką zapłaty za towary, wywiezione z Polski.

Przedstawiciele Niemiec przyznają wprawdzie dość wysokie kontyngenty eksportowe dla Polski, a przedewszystkiem dla kontyngentów drzewa o wartości 40 mil. zł., jednak nie dają gwarancji uiszczenia zapłaty za towary importowane z Polski, a w tem świetle najwyższe nawet kontyngenty wydają się iluzorycznymi.

W 1934 roku, naprzykład, eksport drzewa polskiego skorzystał z kon-

tyngentu 9 mil. zł. w Niemczech, jednak nie wyczerpali go, gdyż nie mogli otrzymać należności za pierwsze transporty wobec czego dalsze wstrzymali. Obecne rokowania znów obracają się w próżnię, gdyż strona niemiecka nie dając gwarancji zapłaty, stawia celowość eksportu polskiego pod znakiem zapytania, tembardziej, że jednocześnie stara się zapewnić sobie całkowitą zapłatę za towary eksportowane do Polski.

Najbardziej może charakterystyczna jest wysunięta przez Niemcy propozycja płacenia towarami za przewóz towarów niemieckich kolejami polskimi, względnie liniami kolei polskiej przez Pomorze.

Jak wiadomo, przez Pomorze odbywa się tranzyt pociągów osobowych i to-

warowych z Prus Wschodnich do Rzeszy i spowrotem. Obecnie Niemcy, powołując się na swoje trudności płatnicze, proponują, aby za tranzyt ten koleje polskie przyjmowały zapłatę w towarach. Nie ulega wątpliwości, że te żądania Niemiec nie mogą być przez stronę polską przyjęte i wobec tego wydaje się przewidziany poprzednio termin 1-go września, jako data zakończenia rokowań handlowych polsko - niemieckich, nie będzie dotrzymany.

Tyfus w Stambule

Stambuł, 24 sierpnia. (PAT).

W Stambule zaobserwowane zostały liczne wypadki tyfusu. Panuje obawa z powodu wybuchu epidemii.

Dotychczas zarejestrowano 150 wypadków tej choroby. Szpitale są przepełnione.

Sekwestru prywatnego majątku b. dyr. elektrowni warsz. domaga się nadzór sądowy

Warszawa, 24 sierpnia.

(B) Dowiadujemy się, że nadzorca sądowny elektrowni warszawskiej, b. min. inż. Kuehn, postanowił wystosować do warszawskiego sądu okręgowego wniosek o obłożenie sekwestrem majątku prywatnego byłego dyrektora elektrowni, inż. Kobylińskiego.

Zarząd sądowy elektrowni domaga się mianowicie od inż. Kobylińskiego zwrotu 180.000 zł., wydatkowanego przez ten kasy elektrowni rzekomo na propagowanie w prasie zużycia prądu elektrycznego.

Zarząd sądowy uważa, że wydatek ten nie był ani potrzebny, ani zresztą do statecznie udowodniony i czyni inż. Kobylińskiego osobliście odpowiedzialnym za tę sumę.

EUROPA SONATA

Dziś o g. 12 i 2 wszystkie miejsca 80 gr.

Do g. 7-ej wszystkie miejsca po Na późniejsze seanse; parter od

1 zł. 09

Nowy sezon teatralny w Łodzi

Teatr Miejski nakreślił sobie szeroki plan działalności artystycznej. — Skład personalny teatru

Teatr Miejski w Łodzi, pozostając nadal pod dyktando Kazimierza Wroczyńskiego, inauguruje nowy sezon 1935/36 r. z dn. 1 września ibsenowskim „Wrogiem ludu“ z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej, poczem pójdą: „Mysz kościelna“ z Jadwigą Zaklicką, święcąca ostatnio tryumfy w głównej roli tej komedii w warszawskim Teatrze Kameralnym, następnie „Przeziębca“ Żeromskiego, „Więcej niż miłość“ Bus - Fekete'go i (na przedstawienia szkolne) „Warszawianka“ i „Sędziowie“ Wyspiańskiego. Z wielkiego repertuaru w ciągu najbliższych trzech miesięcy ukażą się: misterjum H. V. Hoffmannstahla „Ktobądź“ („Jedermann“), St. Wyspiańskiego „Wyzwolenie“ i T. Kończyńskiego „Zburzenie Jerozolimy“.

Układ przedstawień przewiduje poza repertuarem zasadniczym zarówno t. zw. „wielkim“ jak i aktualnym, złożonym z szeregu nowości polskich i zagranicznych, a przeznaczonym dla stałej publiczności teatralnej, cykle spektakłów dla coraz liczniej zdobywanych „nowych widzów“, z przewagą klasycznych arcydzieł.

Będą to spektakle organizowane przez parę dni w każdym tygodniu w porozumieniu z szeregiem zrzeszeń i związków zawodowych — dla robotników, rzemieślników i pracowników umysłowych, oraz przy organizacyjnej współpracy z Kołem Polonistów — dla młodzieży szkolnej. Zmontowane też będzie kilka bajek dla dzieci m. in. „Pan Twardowski“.

Zespół jak dotąd jeden z najlepszych poza Warszawą i naliczniejszy poza ze spółem teatrów T. K. K. T. pozostaje takim i nadal, uległszy jedynie normal-



nym cosezonowym zmianom personalnym.

Z poprzednich sił pozostały panie: Benita, Bronowska, Chojnacka, Dunajewska, Malejówna, Niedźwiecka, Tymowska, Ziembińska i Żeromska. Z sił nowych pozyskano na stałe pp. Zaklicką (Warszawa), Skrzydłowską (Wilno) i Dywlińską (Kraków).

Z artystów poprzedniego sezonu pozostali panowie: Gurynowicz, Krell, Leśniewski, (reżyser), Matuszkiewicz, Madaliński, Mroziński, Snay, Szletyński (reżyser), Winawer i Żurowski. Zaangażowano panów: Fidera (Warszawa), Hierowskiego (Kraków), Kalinowskiego (Bydgoszcz), Lisowskiego (Warszawa), Łukaszewicza (Warszawa), Pelhowskiego (Poznań), Ziemińskiego — reżyser (Warszawa) i Zonera — reżyser (Łuck).

Dział dekoracyjny objęli pp. Kudewicz i Mackiewicz.

Na półstałą współpracę zaangażowani zostali w charakterze artystów i reżyserów pp. Żytek, Kochanowicz, Perzanowska i Bujański (reżyser).

Wielką atrakcją przyszłego sezonu będą systematycznie występy gościnne najświetniejszych asów sceny polskiej.

Dyrekcja już ma zapewnione występy: Adwentowicza („Wrogiem ludu“), Jarczaka („Jegor Bułyczew“ — Gorki), Junoszy - Stępowskiego i Brydzińskiego. Obecnie toczą się pertraktacje o pozyskanie Osterwy, Solskiego, Modzelewskiej i Węgierki oraz o współpracę Bolesława Górczyńskiego w dziedzinie nowości repertuarowej.

Wielką rozpiętość repertuaru, troska o wysoki poziom reżysersko - aktorski i inscenizacyjny, celowa organizacja wiodni pod kątem artystyczno - kulturalnych potrzeb najszerzych warstw społeczeństwa łódzkiego, winne być rekojmnią, że nadchodzący sezon wywoła żywy oddech w opinii miasta i nawiąże jeszcze mocniejszy kontakt między Łodzią a jej jedynym teatrem.

Rzuciła garnek z wrzątkiem na głowę sąsiada

Niezwykły wypadek zemsty miał miejsce wczoraj przy ulicy Dworskiej 54. W domu tym mieszkała w sąsiedztwie Władysław Barce oraz Marja Wincze, między którymi często dochodziło do sporów. Do sprzeczki przyczyniła się zazwyczaj matka Winczowej, 64-letnia Marja Kownacz.

Wczoraj Kownaczowa postanowiła rozprawić się ze zniechęconym sąsiadem. Zagotowała w żelaznym garnku wodę i gdy Barce przechodził ulicą wyrzuciła mu garnek z wrzątkiem z okna drugiego piętra na głowę.

Wezwany lekarz stwierdził ciężkie uszkodzenie ciała. Kownaczowa została aresztowana.

Wycieczka do Paryża 480 zł.
" do Wiednia 95 zł.
" do Pragi 98 zł.

ULGOWE PASZPORTY
do Czechosłowacji, Austrii, Belgii, Estonii, Łotwy i Węgier
Wycieczki indywidualne i zbiorowe do PALESTYNY.

Informacje i zapisy „ORBIS“,
Piotrkowska 18 i 65,
Telefon 249-33 i 101-01

Przemyt zapalniczek z Niemiec do Łodzi

Sąd skazał przemytnika na zapłacenie grzywny w wysokości 21 tysięcy złotych

W styczniu b. r. straż graniczna w Łodzi zwróciła uwagę na pojawienie się masowe w handlu zapalniczek i kamieni do zapalniczek niemieckiego pochodzenia. Zainteresowano się tą sprawą i stwierdzono, że zapalniczki te przywożone są do Łodzi z Górnego Śląska.

Straż graniczna wszczęła wobec tego dochodzenie, które ujawniło, że przywozem zapalniczek i kamieni z Tarnowskich Gór zajmował się Stefan Borowski, zamieszkały w Laskowicach na Górnym Śląsku. Podczas rewizji znaleziono u Barowskiego kilkadziesiąt nieclonnych zapalniczek, które zostały przemycone przez granicę niemiecką.

W dniu wczorajszym Barowski zasiadł na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi. Przyznał się on do winy. Sąd po rozpoznaniu sprawy skazał Barowskiego na 21.000 zł. grzywny oraz 210 dni aresztu.

ARTRETYZM powstaje wskutek złej przemiany materji. Żądajcie bezpłatnych broszur. Stosujcie zioła **CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO** Warszawa, Nowy Świat nr. 5 w aptekach i drogeriach.

Nowa redukcja urzędników w Ubezpieczalni z dniem 1 września r.b.

Jak się dowiadujemy, Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi przygotowuje znów listę urzędników, którzy mają ulec redukcji w dniu 1 września. Jest to już drugie poważne zmniejszenie liczby urzędników.

725 złotych miesięcznie. W pierwszym półroczu b. r. budżet Ubezpieczalni przekroczył o 1 milion złotych. Redukcja ma więc na celu zrównoważenie budżetu.

Jak się dowiadujemy, redukcja ta jest związana ze zmniejszeniem się wpływów Ubezpieczalni, co jest skutkiem wyeliminowania z ubezpieczenia przymusowego pracowników, zarabiających powyżej

W związku z tem, jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach odbędą się w Ubezpieczalni specjalne konferencje z przedstawicielami związków pracowniczych.

Na froncie robotniczym

Strajk włoski w fabryce Lewickiego i Engla

W dniu wczorajszym referat karny inspektoratu pracy rozpoznawał sprawę W. Alta, właściciela tkalni zarobkowej przy ul. Składowej 35/37, pociągniętego do odpowiedzialności za samowolne obniżanie płac robotników, poniżej stawek, przewidzianych umową zbiorową.

inspekcji zgłosiła się delegacja związków zawodowych włóknarzy z prośbą o przeprowadzenie lustracji w przemyśle włókienniczym w Bełchatowie, gdzie nie są honorowane taryfy umowne płac.

W wyniku rozprawy p. Alt skazany został na 1 miesiąc bezwzględnej aresztu.

Inspektor pracy wysłał do Bełchatowa komisję lustracyjną w bieżącym tygodniu.

Poza tem referat karny rozpatrywał sprawę 11 przemysłowców, oskarżonych o zatrudnianie robotników w niedziele. Winni ukarani zostali grzywnami pieniężnymi.

W fabryce Lewicki i Engel, przy ul. Sienkiewicza 61 wybuchł strajk włoski na tle zamierzonej redukcji robotników. Robotnicy okupowali fabrykę i przetrwali w niej kilka godzin.

W dniu wczorajszym do okręgowej

Po złożeniu przez firmę zobowiązania że redukcja nie będzie przeprowadzona, robotnicy strajk przerwali.

Odszkodowanie za niedbałe leczenie otrzyma robotnik od ubezpieczalni warszawskiej

Wydział cywilny sądu okręgowego w Warszawie rozpoznawał wczoraj wysoce interesującą sprawę o odszkodowanie, wytoczoną przez robotnika Wacława Lipnickiego ubezpieczalni społecznej. Sprawa ta ma poważne znaczenie precedentalne.

sześć dni tylko maścią. Następstwem był paraliż prawej reki.

Mianowicie Lipnicki ukuł się w palce podczas pracy, wskutek czego wywiązało się zakażenie krwi. Udał się więc po pomoc do ambulatorium chirurgicznego ubezpieczalni i jak twierdzi, mimo silnej gorączki, leczono go przez

Robotnik zażądał wobec tego od ubezpieczalni odszkodowania w wysokości 30.000 złotych, ponieważ stał się niezdolnym do pracy. Gdy ubezpieczalnia odmówiła — skierował sprawę do sądu.

Na rozprawę wezwano biegłych lekarzy. Stwierdzili oni, że istotnie paraliż reki powstał wskutek niedbałego leczenia. Sąd wobec tego powództwo przyznał.



Sierpień 25 Niedziela

Dzisiaj	Ludwika Kr.
Jutro	NMP Jasnogórskiej
Wschód słońca	4.34
Zachód słońca	18.42
Wschód księżyca	00.51
Zachód księżyca	17.31
Długość dnia	14.98
Ubyło dnia	2.38

Ludzie otyli osiągają wydajne i ob- wypróżnienie używając odpowiednio regularnie naturalną wodę gorzką Józefa.

Wiadomości z miasta

Wskutek raptownych zmian temperatury zmniejszyła się znacznie ilość wypadków zachorowań na grype w Łodzi. Lekarze obawiają się, że nie powtórzyła się w naszym mieście epidemia grypy, jaką zanotowaliśmy na wiosnę b. r. W każdym bądź razie grypa ma obecnie dość łagodny przebieg, niezwiązany z komplikacjami.

W ostatnim tygodniu sprawozdawczym w powiecie, zanotowano 25.275 bezrobotnych na terenie województwa łódzkiego. Wynika z tych cyfr, że w ostatnim tygodniu bezrobotnych zmniejszyła się o 296 osób.

W poniedziałek przybywa do Łodzi i obejmowanie prezydent miasta inż. Głazek, który bawił przez 10 dni w Warszawie, załatwując swoje sprawy prywatne, przed ostatecznym przesiedleniem się do Łodzi. Po powrocie prezydenta Głazka stanie się aktualną sprawą mianowania tymczasowej prezydentki.

W odbytem zebraniu wszystkich polskich klubów przeciwenerycznych w Warszawie, w którym z ramienia Łodzi obecny był naczelny wydziału zdrowotności publicznej, p. Kempa postanowiono zorganizować pierwszy ogólnomiastowy zjazd przeciweneryczny. Wobec tego, iż Łódź produkuje w Polsce w tej dziedzinie najwięcej chorób wenerycznych — zjazd przeciweneryczny odbędzie się w Łodzi.



Rzemieślnicy łódzcy

W celu oddania hołdu s. p. Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu i sypania na Sowińcu wyjechała w sobotę 24 bm. do Krakowa wycieczka rzemieślników z terenu województwa łódzkiego, zorganizowana przez Izbę Rzemieślniczą w Łodzi. Wycieczkę przewodniczył Dyrektor Dobosz.

Podatkowa komisja poborowa

W środę, dnia 28 sierpnia b. r. w lokalu wydziału wojskowego zarządu miasta Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 165, odbywać będzie dodatkowa komisja poborowa dla P.K.U. Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi rocznikowie 1914, 1913 i 1912, którzy z jakichkolwiek względów nie stawili się na ubiegłym roku, oraz poborowi roczników starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej. Komisarzami na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 14 komisariatów policji.

Zainteresowani poborowi winni przywieźć potrzebne do przedstawienia komisji dokumenty, mianowicie doświadczenia, lub zaświadczenie tożsamości z fotografią, kartę odroczenia z województwa łódzkiego (o ile poborowy ko- roczy się z odroczenia) świadectwo zawo- dowe i świadectwo szkolne.

Prof. dr. James Mac Leen (Cambridge)

Otwórzmy drogę dla młodzieży

7 i pół miliona młodych ludzi bez pracy w Europie. — Młodzież nie może znajdować się poza nawiasem życia

Grupa świeżo upieczonych maturzystów zebrała się w restauracji, by uczcić otrzymanie świadectw dojrzałości. I na tym małym bankiecie, jeden z nich wygłosił następujące przemówienie:

— Dzisiaj obchodzimy wielką dla nas chwilę. Wstępujemy w życie... które nie chce nas znać. Będziemy kołatać do mnóstwa drzwi, ale drzwi te albo wogóle nie zostaną otwarte, albo otworzą się po to, by po chwili zatrzaskać się na nowo przed naszymi nosami. Przed nami otwierają się szerokie możliwości — aż do możliwości zginięcia głodową śmiercią włącznie. Pod naszym adresem często rozlega się będzie hasło: „Drogę dla młodzieży“. Ale nie bierzmy tego hasła poważnie. Jeśli bowiem wyrazimy tylko chęć wstąpienia na tę drogę, natychmiast ją przed nami zamkną i jeszcze nazwą nas niewychowanymi intruzami.

Tak obrazuje życie i przyszłość młodzieży znany pisarz austriacki Otto Stessel, w świeżo wydanej książce p. t. „Maturzyści“.

A oto wiele mówiący dokument: w Genewie odbyła się niedawno, pod protektoratem Ligi Narodów, konferencja Międzynarodowego Biura Pracy. Na konferencji tej opublikowano następujące dane o

sytuacji współczesnej młodzieży

W Europie jest w chwili obecnej 22.500.000 bezrobotnych. Z tej liczby 7 i pół miliona to młodzież w wieku od 17 do 25 lat. Procentowy stosunek bezrobotnej młodzieży do ogólnej liczby bezrobotnych wyraża się następującymi cyframi: na Węgrzech — 42 proc., w Austrii i Italii — 41 proc., w Niemczech — 37 proc. w Czechosłowacji, Belgii i Holandii — 32 proc. w Anglii — 30 proc. w Jugosławii — 19, w Szwecji — 10, w Szwajcarii — 16.

Ciężka, beznadziejna sytuacja młodzieży współczesnej została zaakcentowana na odbytym w tych dniach w Holandii międzynarodowym zjeździe studentów. Jest to nietylko ciężka sytuacja ale wręcz tragedia młodzieży, która skazana jest na przymusowe bezrobocie i nie ma, mimo gorących pragnień, możliwości zastosowania w życiu swych umiejętności, swych zdolności i swej energii.

Był okres, kiedy sądzono, że wystarczą zdobyć jakąś wiedzę, dyplom, by mieć zapewnioną pracę i zarobek. Dzisiaj pogląd ten uległ radykalnej zmianie.

Istnieje nadprodukcja inteligencji zawodowej. Mówi się, że jest za dużo lekarzy, adwokatów, inżynierów, nauczycieli. Mówi się... Czy tak jest istotnie? Jeśli sądzić na podstawie zarobków tych ludzi, trzeba przyznać, że istotnie niewiele mogą oni zrobić spowodu konkurencji. Ale należy wziąć pod uwagę prawdziwe potrzeby ludzkości.

Czy za dużo jest lekarzy, kiedy miliony mas żyją w okropnych warunkach zdrowotnych? Czy za dużo jest inżynierów, kiedy odłogiem leżą najpilniejsze roboty, kiedy tyle jeszcze jest w całej Europie do zrobienia? Czy za dużo jest nauczycieli, kiedy współczesne pojęcia nakazują nam stale podnosić wykształcenie mas?

Bajeczny rozwój techniki, radio, lotnictwo — wszystko to stworzyło dla ludzkości nowe zagadnienia wielkiej wagi. Młodzież z radością przystąpiłaby do ich rozwiązywania. Jest przepojona energią, pełna wiary w swe siły, pełna pragnienia twórczego, ale na każdym kroku

napotyka trudności nie do zdobycia.

Nigdy jeszcze młodzież nie przeżywała tak wielkiej tragedii jak obecnie, właśnie dlatego, że nasza epoka daje tak niezwykle możliwości. Kiedy wspaniałe palace pływające krzyżują morza i ocean, kiedy fantastyczne ptaki stalowe z rekordową szybkością przenoszą człowieka z jednego końca świata na drugi, kiedy mnożą się dokoła cuda — czyż nie jest tragedją, gdy się temu wszystkiemu

przygląda z boku i nie ma się możliwości wzięcia w życie udziału.

Stąd powstaje zaciętrzewienie młodzieży. Staje się ona zła. I to właśnie jest przyczyną dłażczego młodzieży we wszystkich państwach coraz aktywniejszy udział przyjmuje w pracy politycznej.

Na konferencji Międzynarodowego Biura Pracy ustalono na podstawie ścisłych danych ponury fakt:

bezrobocie wśród młodzieży,

coraz częściej pcha ją na drogę przestępstwa. Młodzież musi się wyżyć. Jeśli nie może pracować, jeśli nie znajdzie dla siebie miejsca w ruchu politycznym, zbroczy na drogę występku.

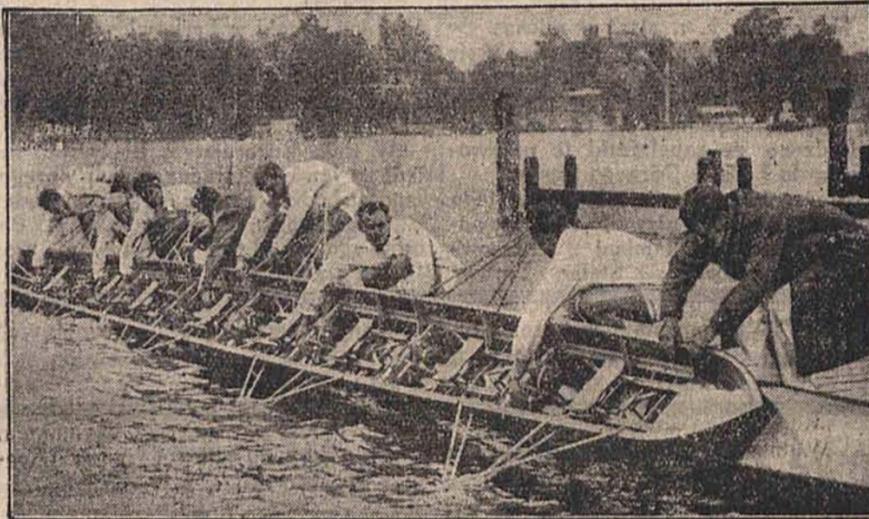
W Londynie na 1428 młodych ludzi, skazanych w roku 1934 za wszelkiego rodzaju przestępstwa, 1217 było bezrobotnych. Na 835 skazanych dziewcząt w wieku do 25 lat, było 718 bezrobotnych.

W Liverpool odsetek bezrobotnych wśród młodzieży przestępczej przekroczył 82 proc. W Wiedniu odsetek bezrobotnych, którzy wstąpili na drogę przestępczą wynosi 74 proc. To samo dzieje się w Brukseli, Pradze, Sztokholmie i t. d.

W Niemczech jest 1.350.000 bezrobotnej młodzieży męskiej i 450.000 bezrobotnych dziewcząt, w wieku od 17 do 25 lat. Ta młodzież nie otrzymuje znikąd żadnej pomocy, nie wiec dziwnego, że większość decyduje się na przestępstwo, a kadry zawodowych prostytutek rosna z tygodnia na tydzień.

To jest wielka tragedia młodzieży świata, nad którą do porządku dziennego przejść nie można. Rozwiązać ten problem musza łącznie wszystkie narodzi świata. To leży w ich interesie: młodzież nie może kochać społeczeństwa, jeśli nie daje mu ono żyć normalnym życiem ludzkim.

Mistrzowska „ósemka“ Europy



W Grünau pod Berlinem odbyły się mistrzostwa wiosłarskie Europy. Na zdjęciu widzimy doskonałą osadę węgierską, która w biegu „ósemek“ zdobyła tytuł mistrza.

Ożywienie w handlu węglem

Koncerny chcą założyć punkty detalicznej sprzedaży

W ostatnich dniach zapanowało większe ożywienie w handlu węglem, co spowodowało podwyższenie cen węgla o 10 — 15 groszy na korcu.

Jak się dowiadujemy koncerny węglowe postanowiły nawiązać bezpośredni kontakt z konsumentami, z wyeliminowaniem wszelkiego pośrednictwa. W związku z tem bawił w Łodzi w bieżącym tygodniu delegat koncernów węglowych p. Jachijczyk z Katowic.

Prawdopodobnie przedstawiciele koncernów w Łodzi, posiadający dotąd hurtownie, otworzą sklepy detaliczne w różnych punktach miasta, co będzie się równało wyeliminowaniu t. zw. budkarzy. Budkarzy tych jest obecnie w Łodzi ponad 800.

W związku z tem stowarzyszenia drobnych kupców, do których należą budkarze postanowili wszczać energicznie na interwencję u władz.

Rozkładające się zwłoki

znaleziono w mieszkaniu przy ulicy Wólczańskiej 203

W domu przy ul. Wólczańskiej 203 dokonano wczoraj rano niesamowitego odkrycia. Lokatorzy tego domu zaniepokojeni byli tajemniczym zniknięciem współlokatora 57-letniego Borvsa Szczegolca, którego nie widziano już kilka dni.

Wczoraj powiadomiono o tem policję, która nakazała wyważenie drzwi jego mieszkania. I oto okazało się, że na podłodze, obok łóżka leżały zwłoki Szczegolca, w stanie silnego rozkładu.

Zwłoki przewieziono do prosektorium dla dokonania sekcji, która ustali przyczynę tajemniczego zgonu.

Nasz reporter zanotował...

W domu przy ulicy Sowiej 4 zatrula się grzybami rodzina Zaborowskich, składająca się z czterech osób. Pomocy udzielił im lekarz pogotowia.

Na posesji przy ul. Okrzei Nr. 12, spadł z drabiny 16-letni Justyn Szklarek i złamał nogę. Odwieziono go do szpitala.

Na ulicy Żeromskiego Nr. 85 czteroletnia córka dozorczy, Wanda Mańkowska, potrafiła tygiel z roztopionym ołowiem, przeznaczonym do lutowania rur kanalizacyjnych i odniosła cięż-

kie poparzenia całego ciała. W stanie groźnym odwieziono ją do szpitala Anny Marii.

W domu przy ulicy Słowiańskiej Nr. 17 targnęła się na życie Stanisława Barańska, robotnica fabryczna, wypijając dużą dozę kwasu solnego. W stanie beznadziejnym odwieziono ją do szpitala w Radogoszczu. Przyczyną rozpaczliwego kroku była utrata posady.

W parku Poniatowskiego spadł z huśtawki 9-letni Edmund Książński (Napiórkowskiego 5). Odniósł on liczne rany głowy i złamał rękę.

SPORT

Sensacje turnieju piłkarskiego o nagrodę „Expressu“

Niezwykle interesujący przebieg miały półfinałowe spotkania piłkarskie „Expressu“ rozegrane w dniu wczorajszym na boisku TUR-u. W pierwszym meczu A-klasowa WIMA ugrała sobie wielkim trudem z drużyną TUR-u, zwyciężając ją w stosunku 3:2 (1:2). O zwycięstwie drużyny fabrycznej zadecydowała dopiero druga połowa spotkania, w której WIMA była zespołem znacznie lepszym. Dzięki temu zwycięstwu zakwalifikowała się WIMA do finału.

Sensacyjny przebieg miało drugie spotkanie półfinałowe rozegrane między zespołami WKS-u i SKS-u. Liczną zebrana publiczność śledziła z nieustającym zainteresowaniem przebieg meczu, który trwał dwie godziny. SKS prowadził na 8 minut przed końcem 4:2, jednakże WKS-owi udało się wyrównać w ostatnich minutach, a zarządzona dogrywka zdobyła zwycięską bramkę i wygrać spotkanie 5:4.

Był to typowy mecz puharowy, trwający przy małym zainteresowaniu widzów w bezustannym napięciu.

Ostatecznie więc do finałowego meczu o nagrodę „Expressu“ zakwalifikowały się zespoły WIM-y i WKS-u.

Szczegółowe sprawozdania ze spotkań półfinałowych przyniesie dzisiejszy „Express“.

Dzisiaj gra Legja z Union Touringem na boisku ŁKS-u

W dniu dzisiejszym rozegrany zostanie na boisku ŁKS-u sensacyjny mecz piłkarski o wejście do Ligi Touringem. W sferach piłkarskich naszego miasta mecz ten wywołał obrzydliwy popyt na bilety w przedsprzedaży.

Początek spotkania o godzinie 11 przed południem.

Sędziuje p. Piotrowski.

Wielka impreza kolarska w Helenowie

W dniu dzisiejszym odbędzie się na trasie helenowskiej wyścigi kolarskie mistrzostwo Helenowa urzadzone przez związek z finiszem pierwszego wyścigu kolarskiego Warszawa — Białystok. Początek dzisiejszych wyścigów godz. 15.30.

Dr. J. SZREIBER

Chirurg powrócił
NARUTOWICZA 9, tel. 12-3

Dzisiaj wybory na kongres N. O.

Dzisiaj, 25 b. m. od godz. 9 rano do wiecz. odbywać się będą wybory na kongres nowej organizacji sjonistycznej. Prawo głosu mają wszyscy, którzy ukończyli 18 lat i podpiszą deklarację, w której żądają utworzenia państwa żydowskiego po obu brzegach Jordanu i wyrażenia arbitrażu miast walki klas w Palestynie. Deklaracje te można pobrać w lokalach wyborczych, które znajdują się na ulicach: Żgierska 23, rzeczna 10, Żydowska 8, Franciszkańska nr. 4, 6-go Sierpnia 2, Piotrkowska 6, Żeromskiego 33, Nowo-Zarzewska 6, Główna 60.

Marlena Dietrich

w filmie **KAPRYS HISZPAŃSKI**

na otwarcie sezonu w kinie „EUROPA“

Wszyscy do urn wyborczych!

Za dwa tygodnie musimy zdać egzamin z wyrobienia obywatelskiego i oddania dla państwa. — Dziś pierwszy etap wyborów do Senatu

Dziś odbędzie się więc pierwszy stopień wyborów do senatu. O godzinie 9 rano zbiorą się w 53 obwodach wszyscy uprawnieni do głosowania do senatu i dokonają wyboru delegatów do wojewódzkiego kolegium wyborczego, które w dniu 15 września wybierze 5 senatorów z okręgu województwa łódzkiego.

Zebrań dzisiejsze w myśl instrukcji wyborczej, odbywać się będą w następujący sposób: Przybyli na zebranie wyborcy zapisują się na listę obecności. Przewodniczący otwierając posiedzenie, objaśni wyborcom cel i znaczenie dokonywanych czynności, prawa wyborców, sposób zgłoszenia kandydatów oraz wypełniania kart głosowania. Zgłoszenie kandydatów odbywać się będzie ustnie. Każdy wyborca zgłosić może tylko jednego kandydata, spośród uprawnionych do udziału w zebraniu, chociażby nieobecnego, ale pod warunkiem jednoczesnego przedstawienia jego zgody na piśmie.

Podawane imiona i nazwiska kandydatów jeden z sekretarzy wpisuje do wykazu, drugi do protokołu, a trzeci sekretarz pisze je w miarę możliwości na tablicy ściennej. Po ustaleniu listy kandydatów następuje głosowanie kartami, poprzednio przygotowanymi przez przewodniczącego. Na karcie pisze się imię i nazwisko tylko jednego kandydata, zgłoszenie bowiem na karcie większej ilości nazwisk powoduje nieważność głosu.

Wypełnione listy głosowania będą odbierane według listy obecności w ten sposób, że każdy głosujący, po wywołaniu, podchodzi do stołu przewodniczącego i wręcza kartę przewodniczącemu. Obliczenia głosów dokonują sekretarze pod nadzorem przewodniczącego na formularzu obliczeniowym. Wyniki głosowania ogłasza przewodniczący, podając liczbę głosujących, ilość kart nieważnych, powody unieważnienia kart i liczbę głosów, otrzymanych przez każdego z kandydatów.

Dla ważności pierwszego głosowania niezbędnym jest, aby kandydat otrzymał bezwzględną większość głosów

Więcej, niż połowę. Pod uwagę bierze się w tej mierze liczbę ważnych kart, nie zaś liczbę głosujących. Przy równym głosowaniu następuje ponowne zgłoszenie kandydatów. Jeśli jednak za drugim razem głosowanie nie dało rezultatu, następuje głosowanie ściślejsze. Wtedy głosuje się tylko na dwóch kandydatów, spośród których wybrany w głosowaniu ściślejszym uważa się kandydata, który otrzymał największą większość ważnych głosów. W razie równości rozstrzyga los, wyciągnięty przez przewodniczącego. Po ukończeniu wyborów przewodniczący odsyła protokół zebrania do okręgowej komisji wyborczej, poczem podaje wiadomości wybranemu delegatowi. W posiedzeniu wojewódzkiego kolegium wyborczego odbędzie się 15-go września w sali rady miejskiej.

Nie ulega wątpliwości, że dzisiejsze zebrań wyborcze będą bardzo liczne.

Większość bowiem wyborców do senatu sama zgłosiła się w swoim czasie do rejestracji, a niejliczni, którzy w lip-

cu byli nieobecni w Łodzi, zostali zgłoszeni przez zrzeszenia.

Dodać należy, że na terenie Łodzi uprawnionych do głosowania do senatu jest 5100 osób. Z tego 1143 osoby — z tytułu zasług osobistych, 3592 osoby — z tytułu wykształcenia i 365 osób — z tytułu zaufania obywateli.

Uchwała legionistów

W dniu wczorajszym w siedzibie Zw. Legionistów Polskich przy ul. Sienkiewicza 37 odbyło się, pod przewodnictwem wiceprezesa Płońskiego zebranie komitetu wyborczego b. legionistów, przy udziale przedstawicieli wszystkich organizacji, wchodzących w skład Federacji związków b. wojskowych.

Referat o sytuacji wyborczej wygłosił p. Płoński, podkreślając, że na b. wojskowych ciąży obecnie poważne zadanie uświadamiania społeczeństwa łódzkiego o ważności zbliżających się wyborów i o konieczności masowego zamianifestowania swego wyrobienia obywatelskiego i oddania dla Państwa.

Dziś w sali Resursy Rzemieśniczej przy ul. Kilińskiego 123 odbędzie się więc przedwyborczy, zwołany przez zarząd grodzkiej Federacji P. O. O.

W przyszłym tygodniu odbędzie się wielki wiec wyborczy Z. Z. Z., organizowany w sali straży ogniowej przy ul. Sienkiewicza 54.

Pozatem zwołany został do Łodzi wojewódzki zjazd rzemiosła, który odbędzie się 1 września w sali Resursy Rzemieśniczej. W zjeździe tym wezmą udział wszystkie cechy i organizacje rzemieślnicze w województwie łódzkim. Zjazd poświęcony jest sprawom wyborów do sejmiku.

Apel rezerwistów

W lokalu VI koła Związku Rezerwistów odbyła się odprawa wszystkich prezesów, wiceprezesów, sekretarzy i członków zarządu kół Z. R. w celu omówienia stanowiska jakie zająć ma Zw. rezerwistów wobec wyborców. Referat wygłosił prezes zarządu okręgowego p. Dobosz, poczem ogłoszono następujący apel do rezerwistów:

„Kolezdy Rezerwiści! W dniach 8 i 15 września r. b. odbędą się wybory do ciał ustawodawczych na podstawie nowych

ordynacji wyborczych, wynikających z nowej Konstytucji, uchwalonej dnia 21 kwietnia r. b.

Konstytucja kwietniowa kładzie kres dawnym, partyjno - politycznym metodom rządzenia państwem które kraj nasz doprowadziły przed majem 1926 roku nad brzeg przepaści. Nowa Konstytucja wprowadza silną władzę Pana Prezydenta, który jest w państwie czynnikiem nadrzędnym, daje gwarancje trwałych rządów, usprawnia działal-

Znaczki pocztowe przyczyną wojny

Po likwidacji zatargu w Południowej Ameryce

Wojna między Boliwią a Paragwajem o Gran Chaco została zakończona. Mało komu jednak wiadomo, iż bezpośrednią inicjatywę do wszczęcia działań wojennych o posiadanie spornego terenu dały... znaczki pocztowe.

Gran Chaco stanowi przestrzeń porośłą lasem dziewiczym. Zaludniony jest ten obszar rzadka tylko przez wędrownie szczepy indyjskie. Południowa część Chaco należy do Argentyny, natomiast północna stanowiła zawsze przedmiot pożądań i sporów między Boliwią i Paragwajem, które rościły sobie pretensje do posiadania tych obszarów, obfitujących podobno w ropę naftową. W 1895 roku sąd rozemczy rozstrzygnął spór o Gran Chaco w ten sposób, iż podzielił ją na dwie części między strony. Wyrok nie zadowolnił jednak stron. Przez trzydzieści lat zarzucano się wzajemnie notami, protestami, ekspertami. Aż wreszcie w 1927 roku Paragwaj uczynił coś, co w

pojęciu boliwijczyków było zamachem stanu. Rząd paragwajski wydał bowiem znaczek pocztowy wartości 1 i pół peso, na którym mapka Gran Chaco nosiła napis „Chaco - Paragwaj”. Oburzenie w Boliwii było wielkie. Żądano represyj i odwetu. Wobec tego w 1928 roku wypuścił rząd boliwijski znaczek wartości 15 centavos, na którym Gran Chaco oznaczone było napisem „Chaco boliviano”. Teraz posypały się gromy oburzenia w Paragwaju. Domagano się wypowiedzenia wojny Boliwii, co też wreszcie nastąpiło. Oczywiście, znaczki były tylko pretekstem, gdyż istotnym powodem krwawej i długotrwałej wojny o posiadanie Gran Chaco, obszaru dzikiego i bezludnego, były źródła naftowe, które wykryli tam prospektory trustu Standard Oil. Tak, iż faktycznie Boliwia i Paragwaj prowadziły wojnę o to, kto będzie eksploatował naftę w Gran Chaco. Standard Oil czy Royal Shell.

Podmorska restauracja

Pomysłowy amerykańnik zakupił łódź podwodną, w której urządził dancing i restaurację

Sensacją Nowego Yorku jest otwarcie „podmorskiej restauracji”. Założycielem jej jest właściciel największego w tym mieście zakładu gastronomicznego „Chez Laporte”.

Niedawno ministerstwo spraw wojskowych wystawiło na sprzedaż jedną z wycofanych z użycia łodzi podwodnych. Nabył ją właściciel restauracji i zamienił na restaurację pod tem samem nazwę „Dependance”.

Łódź podwodną specjalnie przerobiono do nowego celu. Zniesiono wiele wewnętrznych ścian, zrobiono salę ze stolikami. W wielu miejscach wycięto pancerze statku i dorobiono szklane okien-

ka, przez które można obserwować dno morskie. W „sali balowej” mogą się zmieścić tylko 16 gości. Okręt - restauracji stoi cały czas w porcie. Punktualnie o godz. 11 statek opuszcza port i zagłębia się na dno morskie. W tej chwili zapalają się potężne reflektory i goście obserwują dno morskie. Punktualnie o godz. 11 po północy statek wraca do portu. Cena pobytu w tym lokalu jest oczywiście olbrzymia ze względu na małą ilość gości. Jaka może zmieścić się na statku. Mimo to restauracja „Dependance” jest codziennie przepelniona, a stoliki należy zamawiać na kilka miesięcy wcześniej...

ność ciał ustawodawczych. Tem samem, wzmacniając zreszcie Niepodległość odzyskaną geniuszem Marszałka Piłsudskiego i męstwem Jego żołnierzy — nowa konstytucja dobrze służy Państwu i Jego obywatelom.

Rezerwiści!

Swego czasu na polach walk o Polskę, staraliśmy się być dobrymi żołnierzami Naszego Wodza. Nauczmy! On nas jednak nie tylko za Polskę się bje i za Nia umierać, lecz i dla Niej w czasie pokoju pracować. My dobrze wiemy o tem, że Polska na swych najważniejszych granicach, pozbawiona naturalnych osłon — musi być Państwem wielkiem i silnem. Może niem być tylko na tych podstawach. Jakiż zawiera nowa Konstytucja. Dlatego obowiązkiem każdego z nas jest pełna i rzetelna współpraca nad utrwaleniem i pogłębieniem podstaw naszej Niepodległości.

Dlatego też w dniu wyborów do Sejmu i Senatu będziemy wszyscy głosować, gdyż pragniemy mieć w ciałach ustawodawczych ludzi uczciwie dla Państwa i Narodu pracujących”.

Rezolucja pracowników umysłowych

Wczoraj odbyło się zebranie wyborcze w Unji Związków Zawodowych pracowników umysłowych, na którym podjęto następującą rezolucję:

„Przedstawiciele organizacji pracowników umysłowych prywatnych, państwowych, społecznych i samorządowych zebrani na konferencji w dniu 23 b. m., zwołanej przez Radę Okręgową Unji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w sprawie wyborów do Sejmu oświadczają:

że wszelkie zalecenia bojkotowe wyborów wśród pracowników godzą przede wszystkim w interesy świata pracy, gdy dają możliwość przeprowadzenia do Sejmu kandydatów reprezentujących interesy sprzeczne z dążeniem ludzi pracy;

że odbyte wybory kandydatów wysunęły na listy reprezentantów świata pracy, których, bez względu na miejsca, zdecydowany udział w wyborach wszystkich pracowników — będzie mógł wprowadzić do Sejmu;

że dla całkowitego sukcesu własnej sprawy, organizacje powołują Komitet Wyborczy Pracowników Umysłowych.

Krwawe rozprawy nożowe

W ciągu dnia wczorajszego pogotowie ratunkowe wzywane było kilkakrotnie do krwawych bólek i rozpraw nożowych.

Przed domem przy ulicy Pryncypalnej 36 napadnięty został przez jakiegoś osobnika Jan Rybarczyk. Otrzymał on szereg ciosów nożem. Lekarz pogotowia stwierdził ciężkie uszkodzenia ciała i odwiózł Rybarczyka do szpitala.

Przy zbiegu ulic Południowej i Piłsudskiego wynikła krwawa bójka na noże między kilku osobnikami. W wyniku tej bóiki ranny został ciężko Mojżesz Wajnberg (Południowa 16).

W czasie bóiki na ulicy Wrześnińskiej został pokłuty nożami Stanisław Klimaszewski (Wrześnińska 13), którego lekarz pogotowia odwiózł do szpitala.

W domu przy ulicy Dworskiej 59 wynikła bójka na noże i siekiery, w wyniku której ciężko został ranny Stanisław Borysiak. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala.

I wreszcie w czasie krwawej rozprawy nożowej na ulicy Pomorskiej Nr. 181 został ranny Jan Barczak.

Dużury aniek

Dziś w nocy dużurują następujące anieki: — Sukc. M. Kasperkiewicza — Zgierska 54. S. K. J. Stikiewicza — Kopernika 26. J. Zundelewicz — Piotrkowska 25. S. Bojarskiego i W. Szata — Przejazd 19. M. Lipca — Piotrkowska 193. A. Rychtera i B. Łobody — 11 Listopada 86.

PARCELE BUDOWLANE
przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania. Zgłoszenia: Piotrkowska 40, Zarząd spadkobierców I. K. Poznańskiego, w dni powszednie od 10—12 i od 4 do 6 popołudniu.

Na fali radjowej

W najbliższym czasie Polskie Radio wprowadzi do służby transmisyjnej szereg instalacji technicznych, mających na celu usprawnienie audycji nadawanych z poza studia. Każda rozgłośnia otrzyma specjalny komplet urządzeń do transmisji. Komplet taki składać się będzie ze wzmacniacza trzylampowego, mającego na celu wzmacniać impulsy mikrofonowe. Wzmacnianie to wyniesie około 10.000.000 razy.

Każdy wzmacniacz wyposażony będzie w mixer przystosowany do pracy dla trzech mikrofonów sprawozdawczych. Przy pomocy tego mixera można będzie nakładać audycje nadawane przez poszczególne mikrofony, modulować dźwięki, uzupełniać i t. p.

Mixery i wzmacniacze pozwolą na umieszczenie w dowolnym punkcie kraju stacji sprawozdawczych, skąd nadawany będzie reportaż. Odległość punktu sprawozdawczego od rozgłośnia może wynosić, dzięki urządzeniom technicznym nawet około 400 kilometrów.

Komplet urządzeń technicznych, uzupełniają ponadto dwa kufry zawierające sprzęt pomocniczy, a mianowicie: 100 metrów kabla mikrofonowego, 50 metrów kabla sygnalizacyjnego, utrzymującego połączenie między speakerem a wzmacniaczem, sygnalizację dla mikrofonu i technika, telefon połowy, baterie lampy, mikrofony zapasowe i t. p.

Kufry te pomyślane są w ten sposób, iż zestawione razem, służą jako stołek dla wzmacniacza i mixera. Taką więc stację sprawozdawczą ustawić można w szeregach polu, a będzie ona zawsze technicznie samowystarczalna.

Ogółem będzie wybudowanych piętnaście takich kompletów do radjoreportaży i transmisji. Instalacje te sporządzone są w chwili obecnej w Warsztatach Wydziału Budowy R. P. rękami polskich robotników i całkowicie z polskich materiałów.

Z chwilą ukończenia odnośnych prac, urządzenia te będą przydzielone poszczególnym rozgłoszom zależnie od potrzeb lokalnych.

Turniej zapaśniczy w Cyrku Sportowym

Sensacją wczorajszego wieczoru walk w cyrku Sport Palace było poddanie się Grabowskiego w 26 min. w walce z Cyclopem Szymkowskim. W pozostałych walkach Tornow zremisował z Schikatem, Miazio pokonał w 9 min. Karlewskiego, Sękowski zwyciężył przez dyskwalifikację Cejziga, a Kramer nie rozstrzygnął walki z Thomsonem.

Dzisiejsze spotkanie zapowiadają się niezwykle ciekawie, przyczem walczą: Sękowski z Nowakiem, Kazen z Ujba, Tornow z Szymkowskim oraz w decydujących do rezultatu Miazio z Thomsonem oraz Grabowski z Cejzigiem.

Śmierć ostateczna i nieostateczna

Sensacyjne doświadczenia profesora rosyjskiego, który zapomocą specjalnego aparatu podtrzymuje cyrkulację krwi w organach

W Leningradzie odbył się międzynarodowy kongres fizjologiczny, na którym słynny uczyony dr. Briuchonienko wystąpił z wysoce interesującym referatem o śmierci skończonej i śmierci nieskończonej.

Dr. Briuchonienko twierdził mianowicie, że lekarze powinni bezwzględnie odróżniać dwie fazy: **mierć ostateczną i śmierć nieostateczną**. Dopóki śmierć jeszcze nie jest ostateczna, dopóki nie nastąpiło zniszczenie tkanek w organizmie — może być jeszcze przywrócone życie człowiekowi i to w każdym wypadku.

Aby udowodnić swą tezę, dr. Briuchonienko dokonał niezwyklego eksperymentu z psem.

Zademonstrował on przedewszystkiem specjalnie skonstruowany przez siebie aparat zwany „autojektorem”. Aparat ten podtrzymuje sztucznie cyrkulację krwi w organizmie. Składa się on z pompki ssąco - tłoczącej i szeregu przyrządów, które pozwalają utrzymać temperaturę krwi, aby nie skrzeplała się ona. Poza tem do aparatu dołącza się płuca wycięte u jakiegoś zwierzęcia, przez które przepuszcza się tlen i wtedy krew, która przepływa

przez aparat, będzie nasycona tlenem podobnie jak w płucach żywego stworzenia.

I oto dr. Briuchonienko uśpił przy pomocy narkozy psa. Zapomocą „autojektora” wypompował on z psa całą krew. I wtedy można się było przekonać, że pies zdechł. Nie było żadnych refleksów, ani oddechu, ani pulsu.

Po upływie 20 minut od chwili zgonu psa, dr. Briuchonienko włączył autojektora, wypompował spowrotem do organizmu psa krew, która nie uległa żadnym szkodliwym przemianom i rozpoczął stosowanie do psa sztucznego oddychania.

Po upływie pięciu minut można było wyczuć już słabe bicie serca. Później usłyszano lekkie westchnięcie. Następnie zaobserwowano przywrócenie reakcji oka na światło. Życie powracało.

Wtedy dr. Briuchonienko zaszył arterie krwionośne, wyłączając urządzenie swój aparat. Pies w dalszym ciągu oddychał już własnymi płucami i własne serce już normalnie powodowało cyrkulację krwi. A w kilkanaście minut później pies zawał. Działanie narkozy skończyło się. Pies był żywy i zdrowy, choć śniał się nieco na nogach.

Dr. Briuchonienko twierdzi, że można ożywić trupy, o ile nie upłynęło 40 minut od chwili zgonu. Twierdzi on dalej, że dąży do tego, aby ożywić mole, że nastąpić nawet po upływie kilku godzin. Chce skonstruować nowy aparat, w rodzaju swego „autojektora”, przy pomocy którego będzie mógł przeprowadzać wszystkie operacje bez upływu krwi. I wtedy nastąpi nowa era w medycynie. Lekarz powstrzyma śmieć człowieka, jeśli tylko śmierć nie będzie ostateczna, jeśli będzie jeszcze dość czasu na to, by zastosować metodę dr. Briuchonienki — człowiek umarty ożyje.

Życie społeczne

ODPRAWA PEOWIAKÓW W SIERADZU I ŁASKU.

W środę, dnia 21-go sierpnia b. r. odbyła się w Sieradzu odprawa wszystkich Peowiaków z powiatu przy udziale delegatów powiatowych ze wszystkich gmin. Odprawę prowadził delegat zarządu okręgowego p. Arndt z Łodzi.

Organizacja odprawy zajmował się Wilk-Wilczyński. Po przemówieniach obydwu: Arndta, Budzyńskiego i Cieplaka wywiązała się ożywiona dyskusja, w trakcie której prelegenci udzielali odpowiedzi na liczne zapytania. Zgromadzenie ustaliło plan akcji przedwyborczej P. O. W. oraz uchwalili jednomyślnie, że za reprezentanta obozu niepodległościowego Peowiaci uważają kandydata na posła obywatela Wacława Budzyńskiego.

W czwartek, dnia 22 sierpnia b. r. odbyła się w Łasku odprawa P.O.W. z terenu całego powiatu. Przewodniczył delegat zarządu okręgowego P.O.W. p. Arndt z Łodzi, organizował p. Wajs.

Zebrani z entuzjazmem przyjęli, że działalność obozu pilsudczyków stoi frontem do świata pracy, a więc do chłopów, robotników i inteligencji pracującej po miastach, z których mają powstać nasze komórki organizacyjne działania. Po ustaleniu planu akcji przedwyborczej, uchwalono jednomyślnie, że dla Peowiaków re-

prezentantem obozu niepodległościowego będzie kandydat na posła redaktor W. Budzyński.

ZEBRANIE W DZIELNICY B.B.W.R. ŚRÓDMIEŚCIE.

Zarząd dzielnicy „Śródmieście” B.B.W.R. w Łodzi zawiadamia wszystkich swoich członków i sympatyków, że w poniedziałek, dnia 26 b. m. o godz. 19-jej punktualnie odbędzie się zebranie dzielnicy z następującym porządkiem dziennym: referat, dyskusja i wolne wnioski.

ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE W ŁASKU.

W dniu 22 sierpnia b. r. w sali gimnastycznej miejscowego gimnazjum o godz. 19-jej pod przewodnictwem prezesa komitetu miejsc. B.B.W.R. p. Niewiadomskiego odbyło się zebranie przedwyborcze przy udziale około 300 osób, reprezentujące wszystkie sfery miasta i okolic. Przemówienia wygłosili: red. Wacław Budzyński, znany działacz społeczny, kandydat na posła w 21 okręgu wyborczym, Cieplak Marjan, dyrektor gimnazjum w Turku oraz burmistrz m. Łasku Brzeziński.

Po przemówieniach pp. Budzyńskiego i Cieplaka, przyjętych przez zebranych z wielkim entuzjazmem, zabrał głos burmistrz m. Łasku p. Brzeziński, który w przemówieniu swoim omówił walory p. Budzyńskiego, jako kandydata na posła, podkreślając, że widzi w nim najgodniejszego reprezentanta okręgu łasko-sieradzkiego, co przez wybranych zostało przyjęte długo i nie milknącymi oklaskami.

Susiac i jedna nowelka

Pechowy włamywacz

Napisał: Patrick Gray

W bocznej alei Hyde-Parku w Londynie siedziało na ławce dwóch „gentlemanów” o podejrzanym wyglądzie, prowadząc nader ożywioną rozmowę.

— Tommy, — rzekł jeden z nich, wysoki chudy drab o wystającej dolnej szczęce. — Jestem bardzo rad z naszego spotkania dzisiejszego. Nie widzieliśmy się już blisko pięć lat. Przez ten czas z niejednego pieca chleb jadłem. Ostatnio znudziło mi się jednak to wszystko i mam zamiar...

— O co ci właściwie chodzi, — przerwał mu kolega, pracowicie dłużyjąc sobie w nosie.

— Wyobraź sobie, że w ciągu ostatnich paru lat ani jedna „robotka” mi się nie udała. Mam straszno pecha. To doprawdy cud, że nie wpadłem dotychczas w ręce policji. Wczoraj naprzykład strasznie się zirytowałem i dziś jeszcze nie mogę przyjść do siebie. Wystarczy zresztą spojrzeć na moją posiniaczoną twarz i podbite oczy, żeby się o tem przekonać. Nie, mój drogi, mam zamiar rozpocząć uczciwe życie.

— Tak, to prawda, nie robisz wrażenia człowieka zadowolonego z życia.

— Niestety, — westchnął chudy. — Ale posłuchaj jaką pechową historję miałem przed trzema laty. Posiadałem jeszcze wtedy trochę forsy. Były to resztki z wielkiego włamania do pewnego magazynu jubilerskiego. Pojechałem więc do Nowego Jorku i zamieszkałem w jednym z najelegantszych hoteli. W księdze adresowej wpisałem się jako markiz Juan Maria de Claudestino. Wiesz przecież, że mam słabość do tytułów, i władam językami obcymi... Nieprawda, że nazwisko to brzmi arystokratycznie?

— O, pod tym względem jesteś istotnie genialny, — uśmiechnął się z uznaniem kamrat, drapiąc się teraz dla odmiany po głowie.

— W hotelu tym zajmował luksusowy apartament pewien nabab hinduski. Nazywał się, pamiętam to zupełnie dokładnie, Nahalail Samurabi, maharadza Bhuwaneswaru. Władca ten posiadał wspaniałą kolekcję klejnotów przy sobie i niezliczoną ilość pieniędzy. Postanowiłem koniecznie zapoznać się z egzotycznym monarchą, jednak wszelkie moje usiłowania pozostały bez rezultatu. Ilekroć go spotykałem, był zawsze otoczony liczną świtą, która mu wszędzie asystowała, nie odstępując ani na krok ni dniem ni nocą.

Tymczasem fundusze moje topniały z każdym dniem. Pewnego dnia, przeliczywszy pieniądze postanowiłem ostatecznie coś przedsięwziąć. Nocą udałem mi się zupełnie niespostrzeżenie do drzwi apartamentów maharadzy. Bronzowego olbrzyma z Tybetu, pełniącego wartę przed sypialnią władcy, poczęsto wałem nock-out'em i ten osunął się natychmiast bez przytomności na ziemię. Potem już bez żadnych przeszkód dostałem się do gabinetu maharadzy i puściłem w ruch wytrychy...

— Czyś aby zachował wszelkie środki ostrożności?

— Naturalnie, — wzruszył zapytany ramionami.

— Prawdopodobnie więc nie znalazłeś biżuterji?

— Wręcz przeciwnie, mój drogi. Wszystko poszło, jak po maśle. Po dziesięciu minutach miałem wszystkie klejnoty wypelnione najdroższymi klejnotami. Zamierzałem właśnie opuścić pokój, gdy drzwi otworzyły się bezszeleśnie i na progu stanął — Nahalail Samurabi! Nie przemówiwszy ani słowa zmierzył mnie przenikliwym spojrzeniem, od którego zrobiło mi się dziwnie nieswojo. Wiesz przecież, jakie niesamowite historie opowiadają o Hindusach. Gdyby ten człowiek przynaj-

mniej się odezwał. Ale gdzie tam! Stał w milczeniu z ponurą twarzą, nie spuszczać z mnie swych czarnych, nielu chomych źrenic.

Posłuszny tajemnej mocy rozkazodawczej, płynącej z jego oczu, opróżniłem wszystko na stole. Potem jakgdyby gnany przez setki demonów wpadłem do swego pokoju i spakowawszy manatki uciekłem szybko z New Jorku. Rachunku hotelowego oczywiście nie zapłaciłem.

— Nie wiem, czy inny na twoim miejscu postąpiłby inaczej, — pocieszył go przyjaciel.

— Niestety, gdybym przewidział...

— Ale mój drogi, przed chwilą przecież mówiłem —

— Pozwól, jeszcze nie dokończyłem. Nazajutrz po owej fatalnej nocy wyjechałem norweskim szkunerem pod przybranym nazwiskiem do Marsylii. Przemierzyłem wzduż i wszerz wszystkie kraje Starego Łądu, aż wkońcu los mnie zapędził do Londynu. Szczęście wciąż jeszcze mi nie dopisywało, gdyż od owego czasu zaczął mnie przesładować jakiś fatalny pech. I wyobraź sobie, że wczoraj spotykam tutaj mego maharadzę — i to w jakich okolicznościach!...

— Po tylu latach?

— Tak. Wiesz przecież, że mam słabość do eleganckich hoteli. A więc wczoraj kręciłem się, jak zwykle w pobliżu „Ritza”, chcąc choć zdaleka zakosztować przyjemności wielkogatunkowego życia. Gdy tak stałem przed portalem, spoglądając z zainteresowaniem na nadjeżdżające auta, spostrzegłem w pewnej chwili, że pod filarami hotelu stała wspaniała limuzyna. Wsiadł z niej maharadza Bhuwaneswaru! Prowadziło go pod ręce dwóch tęgich, rosyjskich służących, zaś za nimi szedł ów olbrzym z Tybetu, którego wówczas o mało nie uśmierciłem. Gdy cały orszak znikł za ruchomymi drzwiami podszedłem do szofera i od niechcenia zapytałem go, kim jest właściwie jego pan.

Ten zmierzył mnie pogarliwem spojrzaniem, wkońcu jednak wycedził przez zęby:

— To jest Nahalail Samurabi, jeden z najbogatszych władców hinduskich.

Czy jest chory, — indagowałem go dalej.

— O nie, maharadza jest niewidomy od urodzenia już.

— Dziękuję i dowidzenia, — rzekłem, czując, że coś mnie dławi w gardle.

— Dowidzenia, — mruknął kierowca zapalając papierosa.

— A to ci pech, — westchnął ze współczuciem słuchający. — A więc zwróciłem wtedy kosztowności ze zwykłej głupoty. Twój maharadza wcale nie patrzył na ciebie!

— Czyż nie mówiłem ci, że mam straszno pecha. Zastanawiam się niekiedy, czy mam wszystkie klepki w głowie w porządku.

— No, tak źle z tobą jeszcze nie jest — uspakajał go tamten.

— Powiedz sam, jakie to szczęście, że policja mnie dotychczas nie przylapała.

— Istotnie, niezwykle ci się udało udawać, — usłyszeli naraz przyjaciele jakiś głos za sobą.

Tommy i jego towarzysz zerwali się, jak oparzeni z ławki.

Przed nimi stał stary ich znajomy komisarz Bradford, pokazując w miechu duże, żółte zęby.

— No, chłopcy, — zawołał wesoło nareszcie mam was obydwuch razem. Muszę przyznać, że nie spodziewałem się wcale takiego obfitego dzisiaj porównania. Ale Tommy, mój stary, jedno — szę ci przyznać: Masz doprawdy nadzwyczajny dar opowiadania. Mogłbym cię słuchać godzinami całymi.

Pechowy włamywacz uśmiechnął się rozbrajająco.

— Tak, panie komisarzu, to jedno, co dobrze robić potrafię. Proszę mnie odwieźć w więzienie, a chętnie opowiem niejedno jeszcze opowieści...

Tłum. Hata

RADJO

NIEDZIELA

8:33 Pieśń
8:45 Gazetka
9:00 Fantastyki
9:15 Muzyka (płyty)
9:30 Kuchnia
9:45 Dzień bieżący
10:00 Kuchnia
10:15 Muzyka
10:30 Kuchnia
10:45 Muzyka
11:00 Kuchnia
11:15 Muzyka
11:30 Kuchnia
11:45 Muzyka
12:00 Kuchnia
12:15 Muzyka
12:30 Kuchnia
12:45 Muzyka
13:00 Kuchnia
13:15 Muzyka
13:30 Kuchnia
13:45 Muzyka
14:00 Kuchnia
14:15 Muzyka
14:30 Kuchnia
14:45 Muzyka
15:00 Kuchnia
15:15 Muzyka
15:30 Kuchnia
15:45 Muzyka
16:00 Kuchnia
16:15 Muzyka
16:30 Kuchnia
16:45 Muzyka
17:00 Kuchnia
17:15 Muzyka
17:30 Kuchnia
17:45 Muzyka
18:00 Kuchnia
18:15 Muzyka
18:30 Kuchnia
18:45 Muzyka
19:00 Kuchnia
19:15 Muzyka
19:30 Kuchnia
19:45 Muzyka
20:00 Kuchnia
20:15 Muzyka
20:30 Kuchnia
20:45 Muzyka
21:00 Kuchnia
21:15 Muzyka
21:30 Kuchnia
21:45 Muzyka
22:00 Kuchnia
22:15 Muzyka
22:30 Kuchnia
22:45 Muzyka
23:00 Kuchnia
23:15 Muzyka
23:30 Kuchnia
23:45 Muzyka
24:00 Kuchnia

RADJOPROGRAM

NIEDZIELA, 25 sierpnia 1935 r. 8.33 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 8.45 Gazetka rolnicza. 8.45-8.48 Pobudka gimnastyki. 8.48-9.02 Gimnastyka. 9.02-9.15 Muzyka (płyty). 9.50-9.55: Pogadanka sportowo-turystyczna. 9.55-10.00: Odczytanie programu na dzień bieżący. 10.00-11.57: Transmisja z Torunia. Kazanie na niedzielę po Zielonych Świątkach p. t. „Wszystko uczynił” — wygł. ks. Paweł Iliński. Po południu muzyka (płyty). 11.57-12.03: Sympozjum z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03-12.15: Feljeton z cyklu „Podrózujemy” p. t. „Kraju dawnych Jadźwingów” — wygł. Janowski. 12.20-14.00: Poranek muzyczny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota. Pierwszy: godz. 13.00-13.20 — Teatr Wyomada nadaje fragment słuchowiskowy p. t. „Bandula” Wiktora Sardou, w oprac. Romana Zrebowicza. 15.35: Koncert zyczeń. 16.00: Słuchowisko wiejskie p. t. „Powrót” w opracowaniu Jadwigi Zielińskówny. 16.15: Utwory na teheoli w wykonaniu Theo Górskiego. 16.45: „Niedziela na Adriatyku” — audycja muzyczna z Poznania. 17.00: „Zagadnienie szarego człowieka w literaturze” — szkic literacki pióra Leona Tomirowskiego. 18.00: Dla naszych letników i uzdrowisk — koncert w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górszyskiego. 18.15: Transmisja z obozu w Truskawcu Tow. Szerzenia Kultury Fizycznej Kobiet — obóz dla matek z dziećmi — reportaż przeprowadzi Ada Artz (tr. ze Lwowa). 18.30: Muzyka francuska (płyty). 18.45: Cała Polska śpiewa — audycję przeprowadzi prof. Br. Rutkowski. 19.00: Reportaż z cyklu „Wzdłuż granic Polski” p. t. „Granica polsko-sowiecka” — wygł. red. Karol Kuryluk (tr. ze Lwowa). 19.10: Zapowiedź programu na dzień następnny. 19.25: Koncert reklamowy. 19.50: Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry Edith Lorand (płyty). 20.00: „Życie angielskie bez różowych okularów” — feljeton wygł. Z. Cithurus. 20.45: Koncert w wyk. orkiestry P.R. pod dyr. S. Nawrota z udziałem H. Lipowskiej (sopr.). 20.50: Wyjątki z pism J. Piłsudskiego. 21.00: Dziennik wieczorny. 21.30: „Tańce 18 i 19 wieku” w wyk. Stefana Schleichorka (altówka). 22.00: „Na wesolej lwowskiej fali” — ze Lwowa. 22.15: Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. 22.20: Wiadomości sportowe lokalne. 23.00: „Nasza Marynarka gra” — Koncert Orkiestry Marynarki Wojkowej z Gdyni — pod dyr. kpt. Dulina. 23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.30: Muzyka taneczna z płyt.

Z Olimpiady szachowej Turniej pań o mistrzostwo świata wzbudził wielkie zainteresowanie

Warszawa, 25 sierpnia. (Korespondencja własna „Republiki”). Międzynarodowy Turniej Pań jest imprezą, którą można uznać raz na wiele lat i dlatego też powodu budzi powszechne zainteresowanie. Mnie właśnie spotkał ten zaszczyt być kierownikiem pierwszej rundy turnieju i przechadzając się między stolikami miałem możliwość zaobserwowania kilku charakterystycznych szczegółów. Przedewszystkiem rzuca się w oczy spokój przy partii. Mistrzynie Danji p. Hellen Thierry, która jest równocześnie przewodniczącą klubu szachowego kobiet w Kopenhadze. Jest sympatyczna, przystojna i wечно uśmiechnięta, ale jak siada do partii, to cały świat przestaje dla niej istnieć. Jest posępna, poważna, bardzo zrównoważona. P. Thierry uważana jest za bar-

dzo poważną konkurentkę dla naszych polskich szachistów. Właśnie najstarsza z zawodniczek, Angielka Holloway o sympatycznej twarzy, zrobiła dobre posunięcie w partii z naszą najmłodszą reprezentantką, 16-letnią Natalią Kowalską, która się znajduje w wielkim kłopotcie, co można wyczytać z jej dziecinnej jeszcze twarzyczki. Gizi Hazum, reprezentantka Austrii, wcale nie wygląda na szachistkę, chociaż już w roku 1927 grała na olimpiadzie pań w Londynie i przy konkurencji 12 uczestniczek znalazła się na III miejscu. Widać, że dobrze gra, albowiem nasza sympatyczna mistrzyni Polski, p. Regina Gerlecka, wpadła w gorszą pozycję... Trzecia nasza reprezentantka p. Dr. Róża Hermanowa gra szalenie ambitnie i bardzo by się zmartwiła, gdyby przegra-

ZAPARCIE. Już starzy mistrzowie sztuki lekarskiej przyznawali z uznaniem naturalnej wodzie gorzkiej „Franciszka Józefa” zaletę, jako zasługującą na zaufanie środek czyszczący jelita. la z panią Skjösberg, przedstawicielką Norwegii, która pierwszy raz gra w konkurencji międzynarodowej.

Twierdzi ona z dumą, że jest mistrzynią Osla, ale to niczego nie dowodzi. Chce tylko wyjść z honorem z tej trudnej imprezy. W pierwszej partii zdaje się to się nie uda, albowiem p. Hermanowa już ma wieżę więcej i zupełnie wygraną pozycję.

P. Olga Menschik, siostra mistrzyni świata, jest doskonałą szachistką ale jeszcze lepszą brydżystką. Gra z Irlandką p. Shanon, która nosi męski strój sportowy i wygląda jakby miała udać się do Afryki na polowanie na słonie albo tygrysy.

A teraz coś niecoś o mistrzyni świata. Wiera Menschik jest znana na forum międzynarodowym. Nietylko wśród pań ale w silnych konkurencjach międzynarodowych, gdzie grali mistrzowie, jak Capablanca, Rubinsztein i t. d., zajmowała niejednokrotnie bardzo zaszczytne miejsce.

Wystarczy to chyba, aby zdobyć po raz dziewiąty czy dziesiąty mistrzostwo kobiece świata.



Na zdjęciu u góry: Gizi Harum (Austria) i R. Gerlecka (Polska) i na dole: Dr. Hermanowa (Polska) i C. Skjorsberg (Norwegia).

Żegiestów — najtańsze zdrojowisko polskie

Żegiestów-Zdrój, w sierpniu. W uroczym ciągu panuje wielkie ożywienie. Nie znać prawie zupełnie, iż sezon główny jest już na ukończeniu i że niebawem rozpoczyna się sezon trzeci, znany już ogółowi polskiemu ze swej niezwyklej taniości. Właściwa różnica między sezonem głównym i jesiennym zasadniczo nie istnieje, bowiem pod względem atmosferycznym okres ten jest nawet korzystniejszy a w drugiej połowie sierpnia i we wrześniu zdarzają się dni a nawet całe okresy, w których pogoda i następczynie jest nieporównanie lepsze niż w lipcu.

Obok klimatu podałpejskiego Żegiestowski zdroj dysponuje szeregiem doskonałych a ocenianych przez powagi lekarskie środków leczniczych, przede wszystkim leczniczymi zdrojami szczaw alikaliczno-żelazistych i magnezowych o obfitem nasileniu bezwodnikiem węglowym (CO₂). Wielka zawartość soli mineralnych w postaci dwuwęglanu żelazawego i magnezowego oraz szczaw wapniowych i sodowych działa pobudzająco na czynność błony śluzowej i przewodnictwo pokarmowego i dzięki temu przyczynia się wybitnie do ogólnej poprawy zdrowia. Składniki te działają również dodatnio przy cierpieniach przemiany materii, przyczyniając się do zwiększenia się ilości czerwonych ciałek krwi. To też stan zdrowia — przy używaniu wód żegiestowskich — daje poważną poprawę a nawet szybko i zupełnie wyzdrowienie.

Pensjonaty oddają pokoje wraz z utrzymaniem w cenie od 3.50 zł. dziennie, w willach zakładowych pokoje od 1 zł. dziennie, w komfortowym Domu Zdrojowym od 3.50 dziennie. Poza tym wprowadzone zostają tanie kuracje ryczałtowe. Informacje w Komisji Zdrojowej w Żegiestowie-Zdroju.

Rzadki jubileusz 40 lat pracy dyr. Jaackla w zakładach Scheiblera i Grohmana

Jubileusz czterdziestoletniej pracy w firmie Scheiblera obchodzi w dniu dzisiejszym dyrektor przedsiębiorstwa, p. Ernest Jaackel.

Osoba zasłużonego Jubilata jest dobrze znaną na terenie Łodzi. Jako wybitny fachowiec jest ogólnie ceniony i poważany w sferach przemysłowych całego kraju. Jest on także członkiem wielu stowarzyszeń i instytucji i gorliwym działaczem na polu filantropijnem i społecznym.

Pan Dyr. Ernest Jaackel jest dzieckiem naszego miasta. Obecne stanowisko swoje objął prawie bezpośrednio po ojcu swym, który również wiele lat prowadził przedsiębiorstwo Karola Scheiblera.

Po ukończeniu Akademii Handlowej w Dreźnie i Technikum Włókienniczego w Miluzie praktykował w Anglii i Austrii, następnie wrócił do Łodzi i pracował pod kierownictwem ojca prowadząc w następstwie przedsiębiorstwo Księży Młyn. Około roku 1904 objął kierownictwo wszystkich przedsiębiorstw T-wa Akc. K. Scheiblera, które stałe utrzymywał na wysokim poziomie wytwórczości i techniki.

Podczas wojny światowej, jako austriacki poddany, został internowany przez Rosjan w Tobolsku. Po powrocie do Łodzi obejmuje poprzednie stanowisko. Od roku 1919, po fuzji z przedsiębiorstwem Grohmanów, prowadzi aż do dnia dzisiejszego wszystkie przedsiębiorstwa Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych K. Scheiblera i L. Grohmana, Sp. Akc.

Swymi zaletami charakteru, swoją uprzejmością, pogodą ducha i niezwykle miłym obejściem zjednał sobie zasłużony Jubilat serca zarówno swoich przełożonych, jak i podwładnych.

Zyczymy Mu z całego serca dalszych sukcesów na polu pracy, przede wszystkim zaś szczęścia i jaknajlepszego zdrowia jeszcze długie lata.

TECO Najlepsze w świecie słuchawki z podwójnymi magnesami, głośniki, głośnice, żądajcie wszędzie

AUDYCJE ZAGRANICZNE. WIGSWUST. Wielki wesoly wieczór z Wyk. Radyjowej. Koncert radjoork. ANHAGA. Muzyka rosyjska i czeska. SELLA FRANC. Koncert ork. symfon. BURG. Melodie operowe. EN. „Wino, kobieta i śpiew” — radjo z oporuri ukł. L. Riedingera. P.T.T. „Auberge de Tohu-Bohu” — orkiestra Rogera. POLAN. Wieczór oper. ANHAGA. Koncert symfoniczny. WIGSWUST. Ryszard Tauber przed mikrofonem.

WIECZORNE PRZEDSTAWIENIA „KRÓLA WŁAWACY” z KAZIMIERZEM SZUBERTEM w TEATRZE LETNIM. W tym przedstawieniu tylko parę wieczorów Kazimierz Szubert rozśmieszać będzie do tej publiczności wspaniałej sensacyjnej komedii „Król włamywaczy” w wykonaniu zespołu Teatru Letniego. Początek o godzinie 9-ej wieczorem.

ZABAWA W PARKU „JULJANÓW” Zarządzeniem zarządu IX-go Koła Związku Rekreacyjnego, dnia 25-go b. m., w niedzielę po południu odbędzie się w parku „Juljanów” zabawa taneczna z atrakcyjną będzie ciesząca się zazwyczaj powodzeniem loteria fantowa i strzelnica z pistoletami.

JESZCZE TYLKO KILKA DNI... W tym tygodniu tylko kilka dni będziemy mieli okazję zobaczenia obecnego, sensacyjnego przedstawienia „Tabarinie”, gdyż już 1-go września do Łodzi przybędzie nasz teatr. Wiele więc nie zdążył jeszcze obejrzeć ich widzów, niech uda się do „Tabarinu”, gdzie można zobaczyć, czy na dancingu będzie mógł mile spędzić i zapomnieć o troskach. W tym programie udział biorą najlepsze sily artystyczne, jak: duet węgierski Cecil, et Peter Katen, który tańcem swym wslawił się za granicą, dalej duet taneczny Garbo i Fortes, wspaniała wiedeńska Nany Neuhardt, tancerka z Wiednia, Leo Sparri konferansjer i pieśniarz, który często nadarzy się okazja obejrzenia koncertów artystów, to też nie należy zapomnieć o przedstawieniu „Tabarinu”. W tym tygodniu tańca przygrywa doskonała orkiestra.

Bilans Banku Polskiego

W ciągu drugiej dekady sierpnia zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,2 milj. zł. do 511,3 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz spadł o 0,6 milj. zł. do 11,3 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów spadła o 14,6 milj. zł. do 732,0 milj. zł., przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 7,6 milj. zł. do 622,1 milj. zł. oraz stan pożyczek zabezpieczonych zastawami — o 7,7 milj. zł. do 52,6 milj. zł., natomiast portfel zdyskontowanych biletów skarbowych wzrósł o 0,8 milj. zł. do 57,3 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 13,5 milj. zł. do 43,4 milj. zł.

pozycja „inne aktywa“ spadła o 2,3 milj. zł. do 134,2 milj. zł., pozycja zaś „inne pasywa“ wzrosła o 0,7 milj. zł. do 299,2 milj. zł.

Natomiast płatne zobowiązania wzrosły o 12,9 milj. zł. do 222,0 milj. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian spadł o 17,3 milj. zł. do 312,6 milj. zł.

Pokrycie złotem podniosło się do 49,42 proc. i przekracza normę statutową o blisko 19 i pół punktów.

Stopa dyskontowa 5 proc., od pożyczek zagranicznych 6 proc.

Możliwości eksportu

W nadchodzący poniedziałek przyjeżdża do Łodzi konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Marsylii, p. Witold Obrębski, celem pogłębienia kontaktu z firmami francuskimi, eksportującymi do afrykańskich posiadłości francuskich oraz z firmami, skłonniemi zapoczątkować eksport artykułów, mających widoki zbytu na rynkach północno i zachodnio-afrykańskich (Marokko, Algier, Tunis, Dakar, Gogo, Kamerun, Dahomey, Wybrzeże Kości Słoniowej, Senegal).

W rachubę wchodziłyby zwłaszcza następujące wyroby łódzkiego okręgu przemysłowego: tkaniny bawełniane i wełniane, wyroby fajansowe, obuwie gumowe, meble gięte, klepki dębowe, dykty, wyroby szklane, berety wełniane, drożdże. Dotychczas przemysł łódzki eksportuje na rynki północno-afrykańskie tkaniny wełniane, odzież i materiały filcowe, a na rynki zachodnio-afrykańskie wyroby bawełniane, dziane i obuwie gumowe.

Konsul Obrębski przeprowadzi w Marsylii H.-P. w dn. 26 i 27 b. m. szereg konferencji z eksporterami, które będą miały na celu rozbudowanie skromnych dotychczas stosunków handlowych okręgu łódzkiego z wymienionymi rynkami i wyzyskanie istniejących możliwości wywozowych.

Zbiór bawełny w Chinach

Według prowizorycznych obliczeń Chińskiego Cotton Statistics Association, tegoroczne zbiory bawełny w Chinach kształtowały się będą na poziomie niższym, aniżeli w r. ub. Dotyczy to w pierwszym rzędzie Chin Północnych, gdzie niesprzyjające warunki atmosferyczne i polityczne nieuniknionie doprowadziły do zmniejszenia zbiorów. W dolinie Jangtse rozciągającej się na północnym wschodzie, niepokój doprowadził do zmniejszenia zbiorów. W dolinie Jangtse rozciągającej się na północnym wschodzie, niepokój doprowadził do zmniejszenia zbiorów. W dolinie Jangtse rozciągającej się na północnym wschodzie, niepokój doprowadził do zmniejszenia zbiorów.

Spadek eksportu polskiego do W. Brytanji

Prasa londyńska stwierdza, że polityka rządu brytyjskiego, zmierzająca do ożywienia handlu zamorskiego, wydała słabe owoce.

Wywóz brytyjski za 7 miesięcy rb. wzrósł o 8,8 proc. w porównaniu z porównalnym okresem roku ubiegłego. Skutkiem układow w Ottawie wywóz brytyjski do kolonii i dominjów wyniósł w tym czasie 46,5 proc. ogólnego wywozu w o- b. 45,1 proc. w r. ub. Wzrost również wywozu brytyjskiego do krajów skandynawskich, bałtyckich i Argentyny, a wskutek spadku importu do W. Brytanji z Francji, Polski i ZSRR nastąpiła poprawa bilansu handlowego z temi krajami.

Pulowery artystyczne
ręcznej roboty
LILI HIRSZMAN
Andrzeja № 27, front
Tel. 143-21

Eksport winien być zwolniony

od opłat stemplowych. — Postulaty Zw. Izb

Min. przemysłu i handlu podjęło inicjatywę, zmierzającą do wprowadzenia dalszych ulg o zakresie opłat, pobieranych od eksporterów. Opiniując tę sprawę, Zw. Izba Przemysłowo-Handlowych przedstawił ministerstwu szereg postulatów w tym względzie.

Według opinii Związku Izba Przemysłowo-Handlowych należałoby zwolnić od opłat stemplowych wszelkie dokumenty i tranzakcje związane z eksportem z tym jedynie ograniczeniem, iż zwolnienia podlegałyby tylko tranzakcje i dokumenty z ostatniej t. j. bezpośrednio przed eksportem powstałej fazy obrotowej.

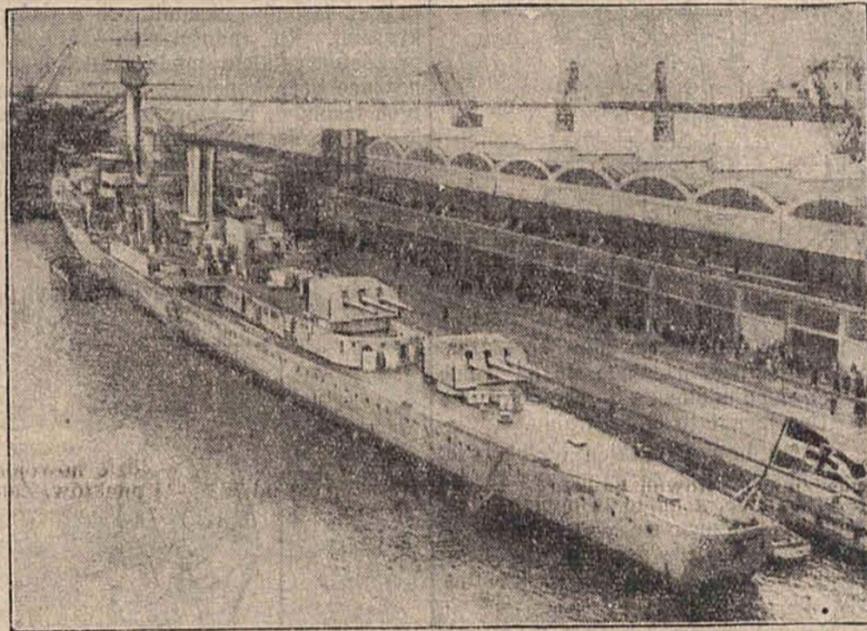
Uzyskanie ulg powinno nastąpić automatycznie, przez deklarację na dokumencie, pod warunkiem prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych przez wystawcę dokumentu.

W szczególności zwolnieniem należałoby objąć: 1) wystawiane przez eksporterów faktury na odbiorców zagranicznych, 2) wszelkiego rodzaju rachunki zagraniczne, pokwitowania z odbioru kwot i wyciągi w obrocie eksportowym

wystawiane przez eksportera dla przedstawicieli zagranicznych ewentualnie przedstawiane przez przedstawicieli obliczenia prowizyjne, 3) listy przewozowe, dotyczące przesyłek kolejowych zagranicę, 4) dokumenty stwierdzające ubezpieczenie transportów eksportowych, 5) dokumenty, stwierdzające wyplatę odszkodowania przez towarzystwa ubezpieczeń z tytułu stwierdzonych przy transportach eksportowych szkód materialnych, 6) przelewy (cesje) wierzytelności zagranicznych (faktur), dokonywane przez eksportera na rzecz banku finansującego, 7) pisma, dotyczące ustanowienia prawa zastawu na towarze eksportowanym, na rzecz instytucji bankowej, udzielającej zaliczki na odnośną sprzedaż zagranicę.

Ponadto Zw. Izba podkreślił, iż zwolnienie od opłaty stemplowej (stanowiącej rodzaj podatku obrotowego) faktur eksportowych i rachunków jest tembardziej wskazane w odniesieniu do tranzakcji eksportowych, zwolnionych z mocą ustawy od podatku przemysłowego od obrotu.

Krażownik niemiecki w Gdyni



Do portu polskiego w Gdyni zawinął krażownik niemiecki „Koenigsberg“. Jest to oficjalna wizyta niemieckiej marynarki w Polsce. Na zdjęciu widzimy krażownik na przystani wolennej w Gdyni.

Zapomniane pieniądze

4 miliony funtów—niepodjęte w Banku Angielskim

Komisja długów narodowych w Banku Angielskim posiada w swym zawiadaniu olbrzymią sumę 4 milionów funtów, na którą składają się papiery wartościowe, niepodniesione przez właścicieli. Niedawno pewna Angielka, mieszkająca stale w Marsylii, dowiedziała się przypadkiem, iż w komisji długów znajdują się akcje, nabyte przez nią przed kilku laty. Zwróciła się do Bank of England i po sprawdzeniu przez komisję wiarygodności pretensji otrzymała cały swój kapitał wraz z narosłymi procentami. Jeden z członków komisji stwierdził, że trudno ustalić, czemu ludzie za-

pominają o dużych niekiedy sumach, należących do nich. Nektórzy dają np. polecenie nabycia na ich rachunek akcji, wyjeżdżają potem zagranicę, albo umierają, nie pozostawiając dyspozycji co do majątku. Gdy zgłasza się ktoś z pretensją, komisja bada i sprawdza dowody, publikuje sprawę w gazetach, poczem w razie niezgłoszenia sprzeciwu z jakiegokolwiek strony wypłaca należność wraz z procentami. Są jednak ludzie, którzy zapominają o tem, że mają pieniądze, o czym świadczą istnienie blisko 100 milionów złotych, leżących bezczynnie w Banku Angielskim.

Pierwsze skróty nazw firm i organizacyj powstały kilkadziesiąt lat temu

Stosowanie wszelkiego rodzaju skrótów dla firm lub przedsiębiorstw i organizacji jest stosowane powszechnie w życiu codziennym. Nie należy jednak uważać tego systemu skracania nazw za wynalazek nowoczesny. Już przed wiekami skracano rozmaite nazwy, a prziwete skróty przechowały się do dnia dzisiejszego, mimo iż szeroki ogólnie pamięta nawet w jakich okolicznościach one powstały.

Tak na przykład wyraz „kabała“ powstał w Anglii za czasów króla Karola II. Ministrowie, którzy rządziły wówczas krajem wydawali szereg regorystycznych zarządzeń i spotkali się z oburzeniem ze strony publiczności. Wówczas powstał wyraz „Cabal“ z

początkowych liter ministrów Clifford, Asyley, Buckingham, Alrington i Lauderdale.

Również nazwisko znanego kompozytora Verdiego przez długi czas uważane było za tajemniczy skrót. Było ono przez dłuższy czas hasłem partji włoskiej i oznaczało:

— Vittorio Emanuele Re d'Italia.

Tak samo „nihiliści“ których nazwa wywodzi się od wyrazu „nihil“ nie ma nic wspólnego z łacina. Stworzyli je wrogowie Napoleona z pierwszych liter jego braci a mianowicie Napoleon, Józef, Hieronim, Joachim i Ludwig, którzy postawili zniszczyć, tak by potęga Bonapartego rozplynęła się w nicłość.

Układ handlowy

polsko-włoski

„Osservatore Romano“ z dn. 22 b. m. podaje wiadomość, że wkrótce ma być podpisany w Rzymie—w wyniku długotrwałych pertraktacji, prowadzonych przez delegację polską — układ handlowy polsko-włoski. Oparty on będzie na zasadzie kompensacji węgla zamian za owoce i części składowe samochodów Fiata. Pismo zaznacza, że węgiel polski jest znacznie tańszy od angielskiego.

Ustawy i rozporządzenia

Ukazał się Nr. 62 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 21-go sierpnia b. r., w którym opublikowane zostały m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym:

rozp. ministra komunikacji z dnia 21 lipca b. r. o spuszczeniu drzewa luzem na wodach publicznych śródlądowych (pozycja 394);

rozp. ministra przem. i handlu z dnia 31 lipca b. r. o prowadzeniu dzienników okrętowych i maszynowych na polskich statkach handlowych (poz. 395);

rozp. ministra opieki społ. z dnia 9 sierpnia r. b., wydane w porozumieniu z ministrami: przem. i handlu oraz rolnictwa i reform rolnych o zmianie podziału terytorjalnego Rzeczypospolitej Polskiej na okręgi i obwody inspekcji pracy (poz. 396).

Ukazał się Nr. 63 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 23-go sierpnia b. r., w którym opublikowane zostały m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym:

rozp. ministra komunikacji z dnia 6 sierpnia b. r., wydane w porozumieniu z ministrami: sprawiedliwości, przem. i handlu oraz rolnictwa i reform rolnych o zmianie „Regulaminu przewozu przesyłek towarowych na kolejach żelaznych“ (poz. 400);

rozp. ministra skarbu z dnia 7 sierpnia b. r., wydane w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości w sprawie zatwierdzenia zmian w statucie Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w Warszawie (poz. 401);

rozp. ministra skarbu z dnia 7 sierpnia b. r. w porozumieniu z ministrami przem. i handlu oraz rolnictwa i reform rolnych o zmianie rozp. z dnia 28 czerwca b. r. o zniżkach celnych na jabłka, winogrona, morele i arbuzy (poz. 402);

rozp. ministra skarbu z dnia 14 sierpnia b. r. o zmianie rozp. z dnia 27 października 1934 roku o postępowaniu, związanem z przyznawaniem zwrotów cel przy wywozie zagranicę niektórych towarów (poz. 403).

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY JORK. Loco 11.10, wrzesień 10.52, październik 10.70—10.73, listopad 10.61, grudzień 10.54—10.56, styczeń 10.60, luty 10.60, marzec 10.59, kwiecień 10.59, maj 10.58—10.61, czerwiec 10.58, lipiec 10.57.

NOWY ORLEAN. Loco 10.95, październik 10.64, grudzień 10.55—10.56, styczeń 10.55, marzec 10.57—10.59, maj 10.58, lipiec 10.57—10.58.

LIVERPOOL. Loco 6.33, sierpień 5.97, wrzesień 5.83, październik 5.73, listopad 5.63, grudzień 5.61, styczeń 5.58, luty 5.58, marzec 5.58, kwiecień 5.57, maj 5.57, czerwiec 5.55, lipiec 5.54.

Egipska. Loco 7.90, październik 7.64, listopad 7.59, styczeń 7.49, marzec 7.45, maj 7.44, lipiec 7.41, październik 7.41.

UPPER. Loco 7.18, październik 6.51, listopad 6.51, styczeń 6.51, marzec 6.51, maj 6.51, lipiec 6.49, październik 6.49.

BREMA. Loco 13.45, październik 11.59, grudzień 11.53, styczeń 11.53, marzec 11.60.

ALEKSANDRIA. Sakellaris, styczeń 13.63, marzec 13.68.

Ashmouni: październik 11.71, grudzień 11.61, luty 11.65.

NIEZAWODNY SPOSÓB ZWALCZANIA KRYZYSU.

Najwybitniejsi ekonomiści świata twierdzą, że najsukcesyjniejszą bronią w zwalczaniu kryzysu jest podniesienie konsumpcji. Z tych przesłanek wychodząc, dyrekcja jednego w mieście naszym domu towarowego Konsum przy Włodzkiej Manufakturze, Rokicińska Nr. 54, dojazd tramwajami Nr. 10 i 6, udostępniając tym sposobem nabycie ich nawet sferom mało zamożnym. Konsum bowiem sprzedaje towary kolonialne, galanterie, konfekcje, obuwie oraz bieliznę po niebywale niskich cenach.

Szczególnie zaopatrzonej został na sezon letni dział towarów wełnianych, jedwabi i wyrobów Włodzkiej Manufakturze na sukienki, szlafroki, bluzki i t. p., które nabyte można w Konsumie po cenach niżej konkurencyjnych. W interesie więc własnym, każda pani powinna wszystkie swoje zakupy skutecznie tylko w Konsumie przy Włodzkiej Manufakturze.

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW technicznych, **PLANÓW** budowlanych na papieżach światłoczułych pozytywnych i negatywnych wykonanych w zakładzie klisz reklamowych telefon 111-72 **ŁÓDŹ** Piotrkowska 102a



Zbliżają się chłodne dni

Futro odgrywać będzie pierwszorzędną rolę w modzie jesiennej

Korzystając z niezbyt obfitych tego lata ciepłych dni, nosimy jeszcze letnie powiewne suknie, które rzeszety, tak często spoczywały w szafie, nie mogąc oglądać światła dziennego. A tymczasem królowie mody już sygnalizują jesień.

Z pierwszych jesiennych modeli, jakie do nas nadeszły, możemy nakreślić

sezonie wiele interesujących nowości, ku pełnemu zadowoleniu wymagającej i wybrednej klienteli.

Modne materiały uderzają nas rozmaitością, miękkością, techniką doprowadzoną do doskonałości i bogactwem barw.

Obok tkanin jedwabistych, zwartych czy porowatych mamy piękne gatunki

ludniowych, niezbędne niemal przy welignianych tkaninach.

Bardzo praktyczny i elegancki shantung powraca do mody i ma wielkie powodzenie. Paryski Worth, którego modele odznaczają się dyskrecją i wykwintem, robi z shantungu bardzo ładne suknie i kostjumy. Oryginalnie wygląda wcięte okrycie z shantungu do powiewnej sukni wieczorowej.

Chanel lansuje okrycie wieczorne z bawełnianego aksamitu do sukni „imprime”. Kolor okrycia harmonizuje z wzorem materiału.

W dziale kapeluszy przeważa w tej chwili aksamit. Na ilustracjach modeli paryskich widzimy mnóstwo aksamitnych beretów, fantazyjnych toczków, tudzież fasonów aksamitnych z dużymi kryszkami. Ku radości pań, które lubią przede wszystkim modę indywidualną, noszone będą kapelusze bardzo rozmaitych fasonów. Niektóre z nich okrywają całkowicie twarz, inne znów nasunięte są tak głęboko, że zakrywają z jednej strony policzek prawie aż do samej linii ust. Co kto lubi i w czym komu „do twarzy”...

Gdy jesień nadchodzi musimy po-

Bardzo modnym, miłym, a niedrogim drobiazgiem jest duża biedronka, zrobiona z koraja i czarnej emalii. Przy pinią się ją przy staniku, na toczku, na zakiecie. A nawet na czarnej rekawiczce, w okolicy kostki.

W najnowszych kolekcjach widzi się dużo pelerynek jednobarwnych, przeważnie z ciemnej wełny, podszycy, ch-



linię przyszłej mody jesiennej. Przedewszystkiem widoczne jest już, że futro odgrywać będzie wielką rolę w jesiennej modzie. Szerokich rozmiarów kołnierze futrzane zdobić będą nasze płaszcze i kostjumy. Pojawiają się znów na widowni krótkie kurtki i bolerka futrzane, tudzież, jako dopełnienie kostiumów czy płaszczy wełnianych — „krawaty” z futra, o długich szarfach, biegnących wzdłuż całego ubrania.

Będziemy musiały rozstać się znowu, jak zazwyczaj w sezonie jesiennym



z materiałami o wesołych, jasnych barwach. Zapanują znów wszechwładnie kolory ciemne: brązowy, granatowy, zielony no i naturalnie czarny. Modne nadal, a bardzo praktyczne na płaszcze i kostjumy jesienne, będą materiały tweedowe.

Jako echa ostatniej mody letniej pojawiają się jeszcze w pierwszych modelach jesiennych kropki, kraty i paski.

Suknia wełniana odzyskuje pełne prawa.

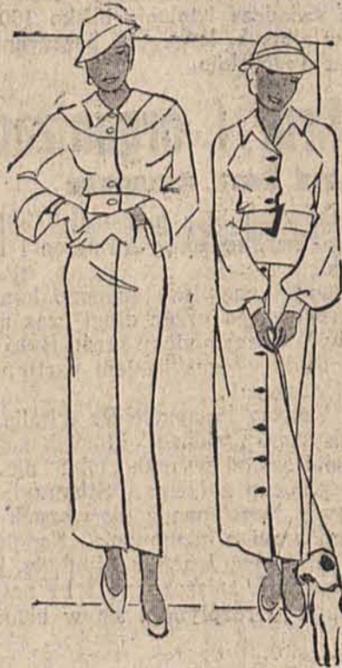
Mylnym byłoby mniemanie, że suknia wełniana może być noszona tylko jako ubranie codzienne i robocze, gdyż coraz bardziej utrwala się przekonanie, że wełna jest tkaniną zupełnie odpowiednią na jesienne, eleganckie suknie popołudniowe, fabrykanci zaś, widząc wzmagający się popyt na ten towar dają w

przerabiane jedwabiem albo błyszczącym celofanem, nadające się na trojne suknie popołudniowe i niejednokrotnie o wiele elegantsze od jedwabiu.

Fasony nowych sukien wełnianych, przeznaczonych na sezon jesieni są bezpretensjonalne, a mimo to odbiegają od szablonu. Odrzuca się wszelkie eksperymenty i przesadę dążąc do linii estetycznej, odznaczającej się wykwintną prostotą.

Również ważną jak krój i gatunek materiału jest kwestia dobrania odpowiedniego koloru. I pod tym względem moda nie pozostawia nic do życzenia, zdumiewając nas niespotykana dotychczas tolerancją. Unika narzucania nam jakichś specjalnych odcieni pozostawiając ich wybór indywidualnym upodobaniom. Pod znakiem tej swobody stoją najnowsze modele. Przeważają może barwy dostosowane do jesiennej pory roku, jak soczysty zielony, rdzawo brązowy i winno czerwony, nie są jednak bezwzględnie obowiązujące, obok nich zaś jak zwykle kolor czarny zachowuje dominujące miejsce.

Nie poprzestając na efektach jakie wywołuje sam przez się ładny materiał moda obecna przynosi nam oryginalne i interesujące przybranie sukien popo-



myśleć też o zaopatrzeniu się w odpowiednie obuwie. Doświadczenie uczy nas, że nawet skromnie ubierające się pani musi mieć conajmniej cztery pary bucików, a mianowicie:

Sportowe, sznurowane półbuciki z dobrej i nieprzemakalnej skóry i z mocną podeszwą, nietylko modne, ale praktyczne i wygodne, a niezbędne na słotne dni.

Na spacer do kostjumy, pantofle ze skóry w niezbyt jasnym odcieniu, z niskimi obcasami, o charakterze do pewnego stopnia sportowym, ale lekkie, niezbyt wcięte.

Eleganckie pantofle, odpowiednie nietylko do okrycia, ale i do sukni popołudniowej, ze skóry jaśniejszej z ciemnymi obcasami i nałożeniami.

W końcu pantofelki wieczorowe, w formie modnych zawsze sandałków, które robi się w tym roku z kolorowych brokatów lub materiałów przetykanych złotem czy srebrem. Czysto złote i srebrne pantofle już się nam znudziły i wychodzą z mody. Klamry przy pantofelkach wieczorowych są fantazyjne, wysadzone kolorowymi kamieniami.

W końcu zajmijmy się drobiazgiami nowej, nadchodzącej mody.



dwabiem w barwne desenie, najczęściej w kratki. Do tego ślicznie wyglądają rekawiczki z mankietami z tego samego jedwabiu, albo też mały, zgrabny kapeluszik również z jedwabiu.

Modne są ciągle zaboty przy kostjumach tailleur, zarówno z cienutkiego batystu i tiulu, jak z białej piki i sztywne płócienna.

Suknie bardzo obcisłe, podkreślające wąską linię bioder, a rozszerzające się dopiero pod kolanami. Tak samo obcisłe i płaszcze, zapinane gesto na guziki.



Kołnierze bardzo urozmaicone, w stylu Marii Stuart, budkowe, pensjonarskie. Nowością są obramowania futrzane na kołnierza i rewersach, przy logicznym obszyciu futrzaniem rękawów.

Z biżuterji dużem powodzeniem się- szą się perły i efektowne diamenty.

Szkol...
im. ks...
w...
Egzaminy...
niedziela...
Początek...
Gimnazjum...
KURS...
Ważnie...
włości...
DOK...
LIN...
LEC. chor. S...
wzrostu...
dzieci...
od 9-1...
LEKARZ...
Miesz...
wład...
Tel...
W...
przyjeć...
SANA...
W CHE...
dla doros...
w sosno...
nie wygo...
wiałto...
Stala opie...
Dietetycz...
możność...
na mi...
127...
LEKARZ...
PER...
Zawa...
tel...
Pow...
10-1...
LEKARZ...
PERL...
Pow...
odmie...
tel...
LEKARZ...
WIKS S...
miesz...
Zame...
tel...
10-1...
Lekarz...
Wia Ty...
Głów...
Pow...
wymuje o...
POY...
Dr...
UNON...
skórne...
wymuje o...
GO S...
Telef...

Szkoła Powszechna i Gimnazjum Męskie
im. ks. Ignacego Skorupki-Twa „Oświata”
 w Łodzi, ul. Żeromskiego Nr. 10, tel. 102-98.
 Egzaminacje wstępne do wszystkich klas obu szkół rozpoczną się w poniedziałek, dn. 2 września o godz. 9-ej. Podania przyjmuje i informację udziela kancelaria szkolna codziennie, prócz niedziel, od godz. 9-14-ej. Początek lekcji we wtorek, dn. 3 września o godz. 9-ej. Gimnazjum posiada pełne prawa państwowych (kat. A).
 Dyrektor Gimnazjum (—) WACŁAW DAVISON.

Prywatna Szkoła Powszechna i GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
im. Cecylii Waszczyńskiej
 w Łodzi, ul. Legionów 15a. Tel. 219-00
 Kancelaria przyjmuje zgłoszenia od 26-go sierpnia w godz. od 9-ej do 14-ej.
 Egzaminacje wstępne 2-go września o godz. 9-ej rano. Początek lekcji 3-go września.

KURSY kroju, szycia i modelowania zatwierdzone przez Min. W.R. i O.P. **LINY KAUFMAN** Piramowicza 2 róg Cegielnianej I piętro front. — TELEFON 207-23 **ZAPISY** przyjmuje kancelaria codziennie od godz. 10 r. do 7 w.

MEBLI najkorzystniej kupuje się tylko w renomowanym składzie **I. NASIELSKI** Piotrkowska 9 I p. front egz. od 1875 r.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. med. LINGER
 SPEC. CHOR. SEKSUALNYCH
 Wroclawska 2 tel. 132-28
 Przyjmuje od 9-11 i od 6-8 wiecz.

Dr. med. I. Majbaum
 choroby chirurgiczne
POWRÓCIŁ
 Wólczańska 36 telefon 203-10
 Przyjmuje od 7,30 do 8,30 wiecz. w Lecznicy, Piotrkowska 294 od 5,30 do 6,30 wiecz.

Dr. MED. ANTONI ZALEWSKI
 CHIRURGJA I ORTOPEDJA
 przeprowadził się na ul. Główną 5,
 Tel. 136-60.
 Przyjmuje od 4-6 po poł.

Dr. med. P. RYMKIEWICZ
chirurg powrócił
 ul. Gdańska 83, tel. 20230
 przyjmuje od 5-7 po poł.

DR. MED. M. RUNDSZTEIN
AKUSZER-GINEKOLOG
 Pomorska 7, tel. 127-84
 Przyjmuje od 8-10 r. i 4-8-ej.

LEKARZ - DENTYSTA Stanisław Gelberg
 Wroclawska 14
 Tel. 108-33
POWRÓCIŁ
 Przyjmuje 10-2 i od 4-7-ej.

DR. MED. Jakobson
CHIRURG POWRÓCIŁ
 Spec. chirurgja kostna.
Dr. Sterlinga 22
 (Nowo-Targowa) tel. 174-42.

DR. MED. M. TAUBENHAUS
AKUSZER-GINEKOLOG
Zgierska 11,
 tel. 246-09.
 Przyjmuje od 8-10 rano i 4-8 pp.

Dr. HELLER
 SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH, WENERYCYZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH.
Traugutta 8, tel. 172-89
 przyjmuje od 8-11 i od 4-8, w niedziele i święta od 10-12 po poł.

LEKARZ - DENTYSTA B. NUSBAUMOWA
 przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po poł.
Piotrkowska 51
 telef. 121-23

SANATORJUM CHEŁMACH
 dla dorosłych i dzieci w sosnowym lesie. Wspaniałe wygody: woda bieżąca, światło elektryczne, telefon. Stała opieka lekarska. Dietetyczna kuchnia. Miejsce na miejscu, lub tel. 12260 127-81.

Dr. MED. D. HELMAN
POWRÓCIŁ
 Choroby uszu, nosa i gardła
 Przyjmuje od 10-12 i od 5-7 wiecz. w niedziele i święta od 10-1 po poł.
Piotrkowska 68 tel. 112-20

Dr. MED. A. Leśniewicz
CHIRURG
Andrzeja 2, tel. 21666
 przyjmuje od 3-5 po poł.

INSTYTUT I SZKOŁA KOSMETYKI
 Zatwierdzona przez Min. Op. Sp.
MIMAR
 SIENKIEWICZA 37.
 Początek 15/IX. 5-cio mies. kursu. Wszystkie działy teoretyczne i praktyczne nowoczesnej kosmetyki. Ilość słuchaczy ograniczona. Bezpłatnie programy, informacje i zapisy od 7-8 wiecz.

Dr. H. SZUMACHER
 CHOROBY SKÓRNE I WENERYCYZNE
Piotrkowska 56
 tel. 148-62.
 Od 9-1, od 5-9 pp., w niedziele i święta od 10-1.

LEKARZ - DENTYSTA PERLING
 Zawadzka 1
 tel. 143-96
Powrócił
 10-1 i 3-6.

Lek. dent. H. Lewita-Fuchs
Piotrkowska 50
powrócił
 przyjmuje od 11-1 i 3-6

Dr. MED. WENEROLOGICZNA
PIOTRKOWSKA 45 tel. 147-44.
 LE CZ. CHOR. WENERYCYZNYCH, SKÓRNYCH I SEKSUALNYCH. Kobiety i dzieci przyjm. kobieta-lekarz CZYNNA od 9 rano do 9 wieczorem.
PORADA 3 ZŁ.

Dr. JUSTMAN
POWRÓCIŁ
Nawrot 8
 front 2 piętro
 Telefon 138-99.

Dr. Jan Polak
 CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE.
 Gabinet Elektro i światłolecznicy.
ul. NAWROT Nr. 7
 Tel. 164-21.
 godz. przyjęć 5-7.

LEKARZ - DENTYSTA PERLMUTROWA
Powrócił
 Gódmiejska 20,
 tel. 129-39.

Dr. Reicher
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
 Południowa 28. Tel. 201-93
 przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. w niedziele i święta od 9-1.

Dr. med. H. Gutschadt
AKUSZER-GINEKOLOG
 powrócił i przeprowadził się na ul. **ZACHODNIĄ 66,**
 telefon. 129-52.
 Przyjmuje od 11-1 i od 5-7 wiecz.

DR. MED. L. NITECKI
 SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCYZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
 front, I piętro
NAWROT 32. Tel. 213-18
 Przyjmuje od 8-ej do 9 m. 30 zrana i od 5-ej do 9-ej wieczorem. W niedz. i święta od 9-12-ej w poł.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ ŻADZIEWICZ
 Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtań
Łódź, ul. Piotrkowska 164
 tel. 125-26
 przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

LEKARZ DENTYSTA Aleks Seidengart
 mieszka obecnie
Kamenhofska 1
 tel. 139-26,
 10-1 i 3-7.

ST. FELCZER M. Gombiński
 PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA ul. Piotrkowską Nr. 92
 front 2-gie p. Tel. 108-05
 przyjmuje od 3 do 5 pp.

Doktor Z. Henrykowski
 Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych
 mieszka obecnie **TRAUUGUTTA 9**
 front 1-sze piętro. Telefon 262-98.
 Przyjmuje panów od 8-11-ej i od 6-9 wiecz., niedz. i święta od 9-12.30 panie: od 10-11-ej i od 6-9 wiecz.

DR. MED. Wenerologiczna
 leczenie chor. weneryczn. i skórnych
ZAWADZKA 1
 telefon. 122-73.
 Stacja Zapobiegawcza czynna od 9 rano do 9 wiecz.
PORADA 3 ZŁOTE.

Dr. MED. A. Kleszczeński
 CHIRURG - UROLOG
 chor. nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Narutowicza 16
 (PIŁSUDSKIEGO 76) Telefon 127-79
 przyjmuje od 4-6 po poł.

Lekarz-dentysta Małgorzata Tykocińska
 Główna Nr 31
POWRÓCIŁA
 przyjmuje od 9-11 i 3-8

Lecznica Zębów i Jamy Ustnej
 egz. od 1900 r. 30-2
Lek. dent. H. PRUSS
Piotrkowska 142, tel. 178-06
 Ceny znacznie niższe.

DR. MED. H. WAJS
CHIRURG
 mieszka obecnie
Piotrkowska 17
 Telef. 148-01.

DR. MED. Lucja Makower
 CHOROBY SKÓRNE I WENERYCYZNE (Kobiety i dzieci)
WÓLCZAŃSKA 117, tel. 149-39.
 przyjmuje od 9-11 i od 6-8 w. niedz. i święta od 9-12-ej.

Dyplomowana pielęgniarka
ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6
 Tel. 151-72.
 Wykonuje zabiegi w zakresie pielęgniarstwa wchodzące: strzyki, banki, pijawki i opatrunki chirurgiczne.

Dr. MED. MARJA LEWINSONOWA
 CHOROBY WENERYCYZNE I SKÓRNE
Piotrkowska 88 tel. 143-63
 Kosmetyka lekarska, pielęgnowanie cery i włosów.
 Godz. przyjęć od 10 rano do 8 wiecz.

DR. MED. MARJA LEWINSONOWA
 CHOROBY SKÓRNE I WENERYCYZNE (kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34 telefon. 146-01
 przyjmuje od 11-1 i od 3-4 po poł.

DR. MED. S. Kryńska
 CHOROBY SKÓRNE I WENERYCYZNE (kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34 telefon. 146-01
 przyjmuje od 11-1 i od 3-4 po poł.

Dr. MED. WOŁKOWYSKI
 PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ul. CEGIELNIANĄ 11
 Telefon 238-02
 Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.
 Przyjmuje od 8-12 i od 4-9 w niedziele i święta od 9-1.

CZY CHCESZ SIĘ DOWIEDZIEĆ co powie o Twoim charakterze, zdolnościach, przeznaczeniu słynny Psycho-Gratolog Szyller-Szkolnik? Czy chcesz wiedzieć kim jesteś, kim być możesz? Czy chcesz wiedzieć jak żyć, czynić i postępować aby zwycięsko przeciwstawić się losowi? Napisz datę urodzenia. Na koszt pocztowe i kancelaryjne załącz 1 zł. (znakami pocztowymi). Warszawa, Szyller-Szkolnik, redakcja „Świt”, Żółwiarz 47.

Gimnazjum Żeńskie i Prywatna Szkoła Powszechna
(Kategoria A)

im. **Elizy Orzeszkowej**

ul. Al. Kościuszki 21, tel. 141-91

zawiadamiają, iż egzaminy systemem lekcyjnym rozpoczną się dn. 5 września. Zapisy przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 9-14-ej. Dyrektorka przyjmuje codziennie od 11-12-ej.

Dyr. Dr. Stanisława Lazarowa

**SZKOŁA ŻEŃSKA
PRZEMYSŁOWO-GOSPODARCZA**

Stowarzyszenia „SŁUŻBA OBYWATELSKA“, Łódź, Wodna 40, tel. 177-73,

przyjmuje zapisy do
2-LETNIEJ SZKOŁY PRZEMYSŁOWO-GOSPODARCZEJ,
ROCZNEJ SZKOŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO
NA KURS DLA WYCHOWAWCZYNI NIEMOWLĄT.
Szkoła mieści się we własnym gmachu, urządzonym według najnowszych wzorów szkół zagranicznych tego typu.
SZKOŁA POSIADA UPRAWNIENIA SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH.
Absolwentki Szkoły łatwo otrzymują posady.

PRYWATNA

Szkoła Powszechna i Gimnazjum Męskie

Zgromadzenia Kupców m. Łodzi
w Łodzi ul. Prez. Narutowicza 68

zawiadamiają, iż sekretariat przyjmuje zapisy nowych kandydatów do wszystkich klas codziennie od godziny 9-ej do 14-ej.

Egzaminy wstępne odbywać się będą w dniach 3, 4 i 5 września rb. o godzinie 4-ej po południu.

Szkoła rozporządza kilkunastoma miejscami ulgowymi.

Dyrektor

Antoni Idźkowski.

Prywatna

**Szkoła Powszechna Męska
i Gimnazjum Męskie**

z prawami gimnazjów państwowych
Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Techn.
wśród Żydów w Łodzi

POMORSKA 46-48, tel. 106-64.

Kancelarja przyjmuje zgłoszenia kandydatów na nowy rok szkolny codz. w godz. 9-14.
Czesne w Szkole Powszechnej wynosi 15 zł. miesięcznie.

7-mio KLASOWA PRYWATNA SZKOŁA POWSZECHNA

Zrzeszenia Nauczycieli p. n. „NAUKA I WYCHOWANIE“
w ŁODZI, ul. PIŁSUDSKIEGO 62, tel. 245-97.

Zapisy zeszlaczkowych i nowowstępujących uczniów przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od 10-1 i od 5-8 wiecz.

Dla absolwentów VI oddz. szk. powsz. uruchomiona zostaje klasa z kursem I gimnazjalnej.

Egzaminy wstępne 2 września. Lekcje w oddz. I rozpoczynają się o godz. 9-ej rano.

Przy szkole istnieje wzorowe przedszkole dla dzieci obojga płci.

30-4
ZARZĄD SZKOŁY.

PRZETARG.

Gmina Miejska m. Łodzi ogłasza publiczny przetarg na wykonanie urządzeń kanalizacyjnych na posesji przy ul. Cegielnianej Nr. 26 wraz z przyłączeniem do miejskiej sieci kanalizacyjnej. Oferty pisemne odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w gminie miejskiej, Plac Wolności Nr. 14, III piętro, w pokoju Nr. 44 dnia 4 września 1935 r. do godz. 11 rano w kopertach należycie zamkniętych i zalakowanych, z napisem: „Oferta na wykonanie urządzeń kanalizacyjnych na posesji przy ul. Cegielnianej Nr. 26“.

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Budownictwa, Plac Wolności Nr. 14, II piętro w pokoju Nr. 25.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12 w południe w gabinecie Naczelnika Wydziału Budownictwa.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiosnie

ŻEROMSKIEGO Nr 74-76
tel. 129-88

Dzisiaj i dni następnych

DWIE SIEROTY

Każdego wzruszy temat i koncertowa gra.

W roli głównej:

Rosine Derene, Ivette Gulbert i Gabriel Gabriel

Następny program: MARŻĄCE USTA, film mówiony w języku niemieckim. Największa kreacja Elżbiety Bergner. Początek seansów o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 2-ej. Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr.

Z prawami szkół państwowych
PRYWATNE GIMNAZJUM ŻEŃSKIE im. J. ABA oraz **PRYWATNA SZKOŁA POWSZECHNA**
w Łodzi, Legjonów 10, tel. 122-12.

Zapisy przyjmuje sekretariat od godz. 10-tej do 1-ej. Egzaminy wstępne dn. 4 września

BERLITZ 11 rok

uznane przez państwo

Kursy języków obcych

pojedynczo i w małych grupach

1-roczone

Studjum Handlowe

obejmujące: księgowość wszystkich systemów, arytmetykę i korespondencję handlową, stenografię, prawo handlowe, podatki, ustawodawstwo socjalne i język angielski

3 zapisy 12-130 i 5-8

ANDRZEJA 3

GIMNAZJUM MĘSKIE POSZUKUJE

NAUCZYCIELI DO

zajęć praktycznych

Oferty sub „Zajęcia praktyczne“ kierować do biura Fuchsa, Piotrkowska 50 25-2

**Do wynajęcia lokale
fabryczne**

jedna lub więcej po 300 i 100 mtr. kw. z tanią siłą napędową, światłem elektr. ogrzewaniem i ewent. parą.

Tamże są wolne pomieszczenia dla biura lub mieszkania. Wiadomość codziennie od godz. 5-6, tel. 246-71

Sygnatura: Km. 531/34.

OBWIESZCZENIE.

O LICYTACJI NIEMUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go Tomasz Chorzelski, mający kancelarję w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr. 67 na podstawie art. 676 i 679 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 października 1935 r. o godz. 11-ej w Sądzie Grodzkim w Łodzi, ul. Trębacka Nr. 18, sala Nr. 9, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużników Leopolda i Janiny małżonków Kołodziejek miejskiej nieruchomości: położonej w m. Łodzi przy ul. Narutowicza pol. Nr. 112, hip. Nr. 2502, rep. hip. Nr. 6052, składającej się z placu o powierzchni 833 mtr. kw., oraz zabudowań mieszkalnych i gospodarczych.

Nieruchomość ta posiada księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 15.000,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 11.250,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości zł. 1.500,—.

Rekojmie należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Łodzi, ul. Trębacka Nr. 18 sala Nr. 7.

Dnia 22 sierpnia 1935 r.

Komornik: T. CHORZELSKI.

Szkoła Powszechna

i Gimnazjum Żeńskie

im. **Marji Konopnickiej**

(z prawami gimnazjów państwowych)

w Łodzi, ul. WÓLCZAŃSKA 123, tel. 174

Zapisy przyjmuje kancelarja codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9-ej do 18-ej.

Szkoła Powszechna i Prywatne Gimnazjum Żeńskie

Adeli Skrzypkowskiej

w ŁODZI, ul. Piotrkowska 187, tel. 177-1

zawiadamia, że zapisy nowych uczniów przyjmować będzie kancelarja w godzinach od 10-14 codziennie, począwszy od dnia 26 sierpnia r. b. — Egzaminy wstępne odbędą się dnia 2 i 3 września od godz. 9-14.

Dyrektorka Gimnazjum

(-) **A. Skrzypkowska**

Z PEŁNEMI PRAWAMI GIMNAZJÓW PAŃSTWOWYCH
KATEGORJA A

Gimnazjum Żeńskie i Szkoła Powszechna Żeńska

MARJI HOCHSTEINOWEJ

Tel. 214-27 WÓLCZAŃSKA 23

Zapisy nowowstępujących uczenie przyjmuje kancelarja w godzinach od 9 do 2 i od 4 do 6-ej.

Z prawami gimnazjów państwowych

Gimnazjum Żeńskie „WIEDZA

i Prywatna Szkoła Powszechna L. Magalifowej

ul. Prez. Narutowicza 17.

Kancelarja przyjmuje zapisy nowowstępujących uczniów codziennie od 10-14-ej i od 17-19-ej

Centralna lecznica zębów

PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY W ŁODZI

przy ul. Piotrkowskiej Nr. 164, tel. 127-83

Przyjmuje: od 9 r. do 8 wiecz. w niedziele i święta od 10-14. Własne laboratorium zębów sztucznych. Rentgen. Ceny znacznie niższe. Lek.-dent. ZADZIĘŻY

Do akt Nr. Km. 232/34/XVIII.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 18-go, Stanisław Stopczyński, urzędujący w m. Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 września 1935 r. o godz. 12-ej, odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości w m. Łodzi, przy ul. Limanowskiego Nr. pol. 111, a mianowicie: pianina, mebli, patefonu, dywanów, kryształów, obrazów, 2 maszyn do szycia i warsztatów tkackich angielskich na łączną sumę złotych 7.145,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 23 sierpnia 1935 r.

Komornik: St. STOPCZYŃSKI.

Sprawa f-my Belgijska Ska Akc. dawniej Emil Haebler, p-ko Szaji i Mindli małż. Frydlander.

Do akt Nr. Km. 1453

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wasowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 11, na podstawie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 września 1935 r. o godz. 12-ej odbędzie się licytacja nieruchomości należących do Rachimberga i Mordki Goldberga w m. Łodzi, przy ul. Skłodowskiej-Weglowej Nr. 10, składającej się z 200 bal 2 calowych, kredensów, obrazów, 2 nocnych stołków, oszacowanych na łączną sumę złotych 2.000,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 17 sierpnia 1935 r.

Komornik: L. WASOWSKI.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lokale

„LOKUMPOL”, Piotrkowska 55, telefon 117-67, poleca:
ZŁ. 55 KWARTALNIE pokój z kuchnią i wygodą.
ZŁ. 140 KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią z wygodami.
ZŁ. 260 KWARTALNIE 3 pokoje z kuchnią z łazienką i posadzką.
4-5-6 i 7-mio POKOJOWE mieszkania.
POKOJE umeblowane od zł. 20.
DO WYNAJECIA 2 mieszkania po 3 pokoje z kuchnią z wygodami przy ul. Narutowicza 31. Wiadomość u dozorczy.
EWANGELICKA 5. Do wynajęcia od zaraz 5 lub 6 pokoiów z kuchnią i wygodami. Front. Wiadomość u właściciela, telef. 179-70.
DO WYNAJECIA 1 pokój z kuchnią z wygodami, Senatorska 36.
DO WYNAJECIA 2 pokoje z kuchnią wszelkimi wygodami i 3 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami, ul. Anstadta 5.
SKLEP, Zawadzka 32 do wynajęcia. Wiadomość u administratora w tymże domu.

„POLRUCH”, Piotrkowska 83, I p. tel. 141-02, poleca wszelkiego rodzaju mieszkania, pokoje, garsoniery.

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z wszelkimi wygodami w okolicy Zawadzkiej i Śródmiejskiej, tel. 193-64.

POKÓJ umeblowany solidnemu panu oddam. Narutowicza 56, m. 23.

3 DUŻE pokoje z kuchnią, wygodę, do wynajęcia, Lipowa 53. Tel. 163-30.

ZŁ. 73— KWARTALNIE 1 pokój z kuchnią, z wygodami.
ZŁ. 140.— KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią.
3-4-5-6-7 MIESZKANIA.
POKOJE umeblowane od zł. 20.— „Zenit”, Piotrkowska 82, telef. 260-25

MIESZKANIA 1, 2 i 3 pokojowe z kuchnią, łazienką, gazem, elektrycznością, telefonem, niski. Park męski pośród łąk. Wiadomość: Administracja Nieruchomości Z. U. S., ul. Bednarska 10. Tel. 181-05. Dojazd tramwajami.

Społeczne Polskie Pryw. Gimnazjum Męskie i Szkoła Powszechna

w Łodzi, Pomorska 105, tel. 132-18

Podania przyjmuje i informacji udziela kancelaria szkolna codziennie od godz. 11—13.
 Początek zajęć we wtorek, dnia 3 września, o godz. 9.

4 POKOJE ze wszelkimi wygodami na 2 lub 3 piętrze, w czystym domu do wynajęcia z dniem 1 października. Wiadomość u dozorczy. Aleja 1 Maja Nr. 15.

ADWOKAT poszukuje dwóch ładnie umeblowanych pokoi, nadających się na kancelarię i poczekalnię. Śródmieście. Oferty z podaniem adresu sub „K. L.”

ELEGANCKI duży pokój, wygodę, telefon, oddam solidnemu panu. Żwirki (Karola) 8, m. 4.

ODNAJME pokój umeblowany, słoneczny, oddzielne wejście, z wygodami, solidnej osobie. Piotrkowska 37, m. 21, do 9 rano i od 2—4 pp.

3 i 4 POKOJOWE mieszkania z centralnym ogrzewaniem, w nowym domu od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Radwańska 4, tel. 169-58 i 187-92.

4 POKOJE z kuchnią i wszelkimi wygodami w ładnym i spokojnym domu do wynajęcia natychmiast. Ul. Andrzejka 31, tel. 123-22.

ODNAJME pokój umeblowany, wejście oddzielne, ewentualnie przyjmie solidną współlokatorkę. P. O. W. 3, m. 1 (Skwerowa)

4 POKOJE, kuchnia, wszelkie wygodę front i piętro oraz sklep frontowy do wynajęcia. Andrzejka 43. Wiadomość dozorca.

ODDAJE elegancki pokój. Oddzielne wejście front, 1-e piętro, wygodę, telefon, Piłsudskiego 57, m. 5.

POKÓJ słoneczny dwuokienny wraz z balkonem. Niekrepujące wejście do wynajęcia. Piotrkowska 64, m. 20.

POSZUKUJE w śródmieściu 3 pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami od 1 października. Zgłoszenia kancelarii notariusza Piotrkowska 200.

2-u OKIENNY, słoneczny pokój umeblowany - bez, wynajme osobom, Wólczńska 10 (róg męskiej) front II p, m. 15.

OD ZARAZ do wynajęcia pokój z kuchnią w ogrodzie. Pomorska 150.

POKÓJ umeblowany z łazienką i łóżkiem, do wynajęcia. Gdańska 7.

POKÓJ ładnie umeblowany, niekrepujące, telefon, front I p. nika 19, m. 4 oddam.

DWU I TRZY pokojowe mieszkania słoneczne z wygodami do wynajęcia Al. Kościuski 41. Wiadomość dozorca.

DO WYNAJECIA pokój z kuchnią Sienkiewicza 67. Do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią i 5 pokoi z kuchnią Gdańska 38. Do wynajęcia brytany 200x600 metrów kwadratowych. Kałna 5.

ZMĘCZENI

ciągłem próbowaniem niepowodzeniem stosuję **MICHELIN** Elastyczne — Trwałe — Zmniejszone pomiarowe

HURTOWNIA OPON WSZELKICH MAREK

WYŁĄCZNA REPREZENTACJA

JOACHIM GERSON, Narutowicza 16, tel. 128-30

WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO

ŁADNY, słoneczny pokój do oddania w pobliżu placu Wolności. Wiadomość Zgierska 3, sklep galanterijny.

DUŻY pokój umeblowany z używalnością kuchni, wejście niekrepujące, do oddania natychmiast, Piotrkowska 27, m. 8.

2 i 3 POKOJE, kuchnia, wszelkie wygodę, do wynajęcia. Żeromskiego 24. Wiadomość dozorca.

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia. Mielczarskiego 17 m. 1, daw. Szkolna.

DUŻY, słoneczny pokój bez mebli przy izr. rodzinie od zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 92, m. 87.

POKÓJ frontowy z oddzielnym wejściem, wszelkimi wygodami do wynajęcia zaraz. Telefon. Pomorska 30, m. 2.

DWUOKIENNY duży pokój frontowy, niekrepujące wejście, wynajmę. Cegielniana 53, m. 8 (obok skweru).

CENTRUM, słoneczny, niekrepujący komfortowo umebl. pokój, łazienka telefon, utrzymanie, oddam. Piotrkowska 81, front I p.

ODDAM pokój frontowy, słoneczny, umeblowany, niekrepujące wejście. Telefon. Południowa 32, m. 22, tel. 142-51

4 POKOJE z kuchnią, wszelkimi wygodami i lokal handlowy do wynajęcia. Piotrkowska 43. Wiadomość u dozorczy.

3, 4 POKOJOWE mieszkania z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Mielczarskiego 16.

ŁADNY pokój umeblowany z korytarzem z wygodami dla pana. Piotrkowska 24 pr. ofoc. 2 wejście, m. 20

POKÓJ dwuokienny, elegancki, I-sze p., umeblowany, frontowy, niekrepujące wejście, wszelkie wygodę do wynajęcia. Zamenhofa 6.

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem i wygodami wynajmę inteligentnej osobie. Żeromskiego 41, m. 3.

3-2 POKOJE z kuchnią wszelkie wygodę, front I i II piętro, do wynajęcia Południowa Nr. 42 u gospodarza, od 2—5-ej.

ELEGANCKO umeblowany pokój, łazienka, telefon, pianino, ew. z używalnością kuchni. Dzwonić 155-06.

ŁADNY słoneczny pokój do wynajęcia z wygodami, telefonem, na żądanie z utrzymaniem. Żeromskiego 41, m. 5.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Główna 46, m. 29, lewa of. II p.

3 POKOJOWE mieszkanie z hołem i wszelkimi wygodami oraz służbowym w domu skanalizowanym i wolnym od podatku lokalowego, do wynajęcia. Ul. Legionów Nr. 44. (Przystanek tramwajowy Nr. 17 przed domem). Wiadomość u dozorczy * lub tel. 224-40.

POKÓJ z kuchnią I piętro i sklep do wynajęcia. Gdańska 97. Dozorca.

4-o LUB 5-o pokojowy lokal w sąsiedztwie Grand - Hotelu na biuro lub skład do wynajęcia. Telefon 112-48 od 10-ej do 16-ej.

MILY, słoneczny, balkonowy, ładnie umeblowany pokój. Piramowicza 2, m. 24.

POKÓJ duży śródmieście I piętro lub winda, słoneczny, poszukiwany. Oferty sub „W. L.”

KOMFORTOWE, frontowe mieszkanie 3 pokojowe w nowoczesnym domu od zaraz do wynajęcia. 11-go Listopada 37-a.

ŁADNY, umeblowany pokój z wszelkimi wygodami do wynajęcia dla jednego pana. Gdańska 11, m. 10, I piętro od 1 do 5.

2 POKOJE z kuchnią, taras, wygodę wolne natychmiast.

TANIO do oddania pokoi z korytarzem wraz z meblami w komfortowej willi z powodu wyjazdu. Woda gaz, elektryczność, oddzielne wejście z klatki schodowej. Informacje między 2—4, tel. 139-58, prócz niedziel.

6-cio i 7-10 POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia w domu Przejazd 36. — Zgłoszenia do p. Hermana Piotrkowska 40 w dni powszednie od 10—12 i od 4—6 popołudniu.

POKÓJ umeblowany dla pana, kuchnia, łazienka, telefon, wygodę, 3-ej i od 8-ej.

2 POKOJE z wygodami przy ul. Piotrkowska 27, m. 8. Informacje ul. Piotrkowska 27, u portiera.

POSZUKIWANY pokój umeblowany klatki schodowej, ewentualnie łazienka, do wynajęcia. Zgłoszenia „Urząd adm.”

POKÓJ frontowy z wszelkimi wygodami, łazienką, telefonem, do wynajęcia. Pl. Dąbrowskiego 25, tel. 128-30.

MŁODZIEŃC poszukuje skromnie umeblowanego w centrum zł. miesięcznie. Oferty „Pokój”

POKÓJ umeblowany, wszelkie wygodę, dla pojedynczej osoby do wynajęcia. Śródmiejska 31, m. 4.

POSZUKIWANE 2 pokoje z oddzielnymi wejściami w obwodzie ulic Narutowicza — Pomorska, do adm. pod „Mieszkanie”

SŁONECZNE 4 pokojowe mieszkania z wygodami do wynajęcia. Piotrkowska 200, tel. 182-98.

DWUOKIENNY frontowy pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Pomorska 9, m. 6.

Z KLATKI schodowej pokój dwuokienny, słoneczny, frontowy panu do wynajęcia. Wiadomość: Żeromskiego 8—10. 2-4, 8-9.

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem świeżo wyremontowany. Wynajęcia. Żeromskiego 39 pr. m. 7

POKÓJ słoneczny, ładnie umeblowany, wszelkie wygodę oddam 1—2 piętro. Mielczarskiego 6, m. 12.

MIESZKANIA jedno, dwu i trzy pokojowe z wygodami, sale parterowe wynajęcia, ul. Żwirki (daw. Karłowicza) Nr. 28.

POKÓJ ładnie umebl., niekrepujące wejście, z balkonem, I p., wszelkie wygodę do wynajęcia z utrzymaniem. Narutowicza 49, m. 22. Obiedy 9—11, 3—5.

POKÓJ z wszelkimi wygodami i telefonem do wynajęcia. Śródmiejska front I piętro, m. 3.

WIELOTYSIĘCZNE RZESZE KLIENTÓW

podziwiają nasze niskie ceny! Korzystaj z okazji i przekonaj się osobiście o dobroci, wielkim wyborze i nader niskich cenach artykułów sprzedawanych w „KONSUMIE”.

KONSUM

PRZY WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE S.A.

ROKICINSKA 54. Dojazd Tramwajami 10 i 16

Pluskwa

jest największą plagą i utrapieniem każdej gospodyni.

Tylko świecą FUMIGATORE-CIMEX wytepisz bezpowrotnie pluskwy

Przeprowadzamy dezynfekcje mieszkań pod gwarancją. Zgłoszenia: Telefony 120-77 i 156-59

RUTYNOWANA NAUCZYCIELKA muzyki (moskiewskie konserwatorium) **UDZIELA LEKCYJ GRZYFORTE PIANO-WEJ** oraz francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu. G. Hurwicz - Szyllero-wa, Lipowa 36, m. 15.

POKÓJ słoneczny (umeblowany lub próżny), niekrepujące wejście, I piętro oddajmiemy przystępnie. 11-go Listopada 42, m. 8-a.

POKÓJ elegancki z niekrepującym wejściem świeżo wyremontowany do wynajęcia. Nawrot 34, m. 7, od 3-ej do 5-ej popołudniu.

POKÓJ obszerny, słoneczny, do oddania. 6-go Sierpnia 39, m. 12, w godz. 15—16

2 i 3 POKOJOWE mieszkania frontowe, słoneczne z wszelkimi wygodami, sklep - jatka w dobrze zaprowadzonym punkcie i sklep nadający się na owocarnię, mleczarnię lub zakład fryzjerski do wynajęcia. Informacje u gospodarza. Gdańska 31-a.

ODNAJME pokój umeblowany, telefon wygodę. Al. Kościuski 39, m. 6, telefon 152-61.

OD 1-go WRZEŚNIA do wynajęcia dwa pokoje ciepłe, suche, słoneczne z wszelkimi niekrepującymi wygodami i telefonem. Żeromskiego 3, II p., front, tel. 173-56.

POKÓJ umeblowany dla pana, kuchnia, łazienka, telefon, wygodę, 3-ej i od 8-ej.

2 POKOJE z wygodami przy ul. Piotrkowska 27, m. 8. Informacje ul. Piotrkowska 27, u portiera.

POSZUKIWANY pokój umeblowany klatki schodowej, ewentualnie łazienka, do wynajęcia. Zgłoszenia „Urząd adm.”

POKÓJ frontowy z wszelkimi wygodami, łazienką, telefonem, do wynajęcia. Pl. Dąbrowskiego 25, tel. 128-30.

MŁODZIEŃC poszukuje skromnie umeblowanego w centrum zł. miesięcznie. Oferty „Pokój”

POKÓJ umeblowany, wszelkie wygodę, dla pojedynczej osoby do wynajęcia. Śródmiejska 31, m. 4.

POSZUKIWANE 2 pokoje z oddzielnymi wejściami w obwodzie ulic Narutowicza — Pomorska, do adm. pod „Mieszkanie”

SŁONECZNE 4 pokojowe mieszkania z wygodami do wynajęcia. Piotrkowska 200, tel. 182-98.

DWUOKIENNY frontowy pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Pomorska 9, m. 6.

Z KLATKI schodowej pokój dwuokienny, słoneczny, frontowy panu do wynajęcia. Wiadomość: Żeromskiego 8—10. 2-4, 8-9.

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem świeżo wyremontowany. Wynajęcia. Żeromskiego 39 pr. m. 7

POKÓJ słoneczny, ładnie umeblowany, wszelkie wygodę oddam 1—2 piętro. Mielczarskiego 6, m. 12.

MIESZKANIA jedno, dwu i trzy pokojowe z wygodami, sale parterowe wynajęcia, ul. Żwirki (daw. Karłowicza) Nr. 28.

POKÓJ ładnie umebl., niekrepujące wejście, z balkonem, I p., wszelkie wygodę do wynajęcia z utrzymaniem. Narutowicza 49, m. 22. Obiedy 9—11, 3—5.

POKÓJ z wszelkimi wygodami i telefonem do wynajęcia. Śródmiejska front I piętro, m. 3.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłoczalnia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI” w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobnie za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabellaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.